

Barbara Chojnacka

Najświętszemu Sercu Jezusa
– *Bydgoszcz wyzwolona*
Pomnik Piotra Trieblera
i Teodora Gajewskiego

Dzieje bydgoskiego pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa (NSPJ), od zamysłu do realizacji, można odtworzyć na podstawie bezpośrednich przekazów źródłowych w formie relacji prasowych, materiałów archiwalnych i fotografii. Przez niemal trzy lata, z jedną dłuższą przerwą, komunikaty i artykuły w prasie informowały o postępach toczących się prac. Relacje te przybliżają atmosferę, w jakiej powstawał pomnik, atmosferę podniosłą, bo zrodzoną w duchu niepodległości i wolności Państwa, Narodu i Kościoła katolickiego. Klimat ten towarzyszył większości realizacji pomnikowych w całym odrodzonym państwie polskim. W miastach, miasteczkach i wsiach, w prywatnych majątkach i na rozstajach dróg powstawały monumentalne i niewielkie pomniki: sakralne – odzwierciedlające wiarę polskiego narodu, pomniki wdzięczności dla wyzwolicieli Polski, a także pomniki wybitnych Polaków, którzy podczas zaborów nie doczekali się swego pomnikowego wizerunku.

Pomnik NSPJ, istniejący tylko przez siedem lat, nie posiadał dotychczas monograficznego opracowania. Wymieniany był jedynie w skromnej literaturze poświęconej twórczości artystów bydgoskich działających w dwudziestolecie międzywojennym. Krótką charakterystykę tego obiektu przedstawił Kazimierz Borucki w artykule o pomnikach zniszczonych przez okupanta w latach 1939-1945¹.

¹ K. Borucki, *Pomniki w Bydgoszczy zniszczone przez okupanta w latach 1939-1945*, „Prace Komisji Sztuki”, t. I, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Prace Wydziału Nauk Humanistycznych, Seria D, nr 3, Bydgoszcz 1965, s. 43-51.

Historia powstania pomnika

Pierwsza wzmianka o idei wystawienia pomnika pojawiła się na łamach „Tygodnika Kościelnego parafii św. Trójcy” 23 lutego 1930 roku, kiedy na pierwszej stronie, w wyodrębnionym układzie graficzno-literaryjnym podano: „Na uproszenie łaski Bożej/ w czasie misji parafialnej od 16-30 marca 1930 ofiarują wszystkie stany naszej parafii P. Bogu/ pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa,/ który ma stanąć na placu Poznańskim. Poświęcenie kamienia węgielnego odbędzie się na zakończenie misji./ Tym sposobem spełnią się długoletnie pragnienia naszych parafian”². Rozwinięciem tej zapowiedzi był artykuł księdza Mieczysława Skoniecznego, proboszcza parafii św. Trójcy, w którym przedstawił główne założenia dotyczące tej inicjatywy³. Zawiadomił, że trwałą pamiątką wielkiej misji parafialnej będzie wystawienie pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa na placu Poznańskim. Zaakcentował także zainteresowanie ideą, pisząc: „Myśl ta poruszona przeze mnie na zebraniach bractw, towarzystw, a ostatnio na posiedzeniu Związku Towarzystw parafialnych, została przez wszystkich nie tylko życzliwie, ale wprost entuzjastycznie przyjęta. Najlepszym dowodem tego są ofiary wpływające samorzutnie na pomnik Najśw. Serca P. Jezusa. [...] Magistrat na wniosek mój przyznał piękne miejsce przy placu Poznańskim pod pomnik, za co należy się gorące uznanie i podziękowanie panu Prezydentowi miasta Dr. Śliwińskiemu oraz Magistratowi”. Ksiądz Skonieczny podkreślił rocznicę dziesięciolecia wyzwolenia Bydgoszczy spod zaborów, która stała się okazją do nadania miastu charakteru katolickiego poprzez stawianie pomników religijnych na placach publicznych. Silnie zaakcentował uczucia religijne i patriotyczne słowami: „Niechże więc pomnik Najśw. Serca P. Jezusa przy placu Poznańskim świadczy publicznie, że Chrystus Król panuje nad sercami i duszami naszymi, nad naszą parafią i nad miastem całym i niech będzie w dziesiątą rocznicę oswobodzenia miasta naszego hołdem wdzięczności wobec Najśw. Serca Jezusowego za wyjście z domu niewoli i przyłączenie naszego pięknego prastarego grodu nad Brdą do Macierzy Polskiej”.

W uchwale Magistratu miasta Bydgoszczy, z 3 lutego 1930 roku, wymieniono warunki wystawienia pomnika, podając, że Magistrat uchwala: „oddać bezpłatnie w dzierżawę narożnik skweru przy ul. Szubińskiej, gdzie stoi kiosk, koszta przeniesienia kiosku za ustęp ponosi parafia św. Trójcy, projekt winien być zatwierdzony przez konserwatora”. Uchwałę podpisał prezydent

² „Tygodnik Kościelny parafii św. Trójcy”, 23 II 1930, nr 8, s. 1.

³ Ks. proboszcz (M. Skonieczny), *Nasz pomnik Serca P. Jezusa*, „Tygodnik Kościelny...”, 9 III 1930, nr 10, s. 2.

Bydgoszczy dr Bernard Śliwiński i radca budownictwa inż. architekt Bogdan Raczkowski⁴.

Do publicznej wiadomości informacja o idei wystawienia pomnika dotarła wiosną 1930 roku, kiedy podano: „Przyciśnięta ręką pruskiego zaborcy nie mogła polska ludność Bydgoszczy na placach publicznych żadnego pomnika religijnego wystawić. Obecnie, w 10 lat po wyzwoleniu, czas pomyśleć aby nadać miastu także i na zewnątrz charakter katolicki. Bractwa kościelne parafii św. Trójcy przyjęły z zapałem projekt ks. proboszcza Skoniecznego, wystawienia pomnika N.S.P.J. na Placu Poznańskim, w pięknym miejscu przyznany na ten cel przez magistrat m. Bydgoszczy. Poświęcenie kamienia węgielnego odbędzie się 30 marca na zakończenie wielkiej misji, która niebawem w parafii św. Trójcy się rozpocznie”. Jednocześnie zaakcentowano, że nie była to jedyna inicjatywa mająca na celu zmianę oblicza miasta, wspominając o projektowanym krzyżu na moście Gdańskim i figurze Matki Boskiej na wysepce koło Fary⁵.

Inicjatorem budowy pomnika był więc Mieczysław Skonieczny, proboszcz parafii św. Trójcy w latach 1925-1968⁶. Przyczynił się on do powstania kilku dzieł artystycznych, wzbogacających wyposażenie ówczesnego kościoła, wykonywanych przez znanych artystów. Pierwszą okazałą realizacją były polichromie, zaprojektowane w latach 1925-1927 przez Władysława Drapiewskiego, artystę malarza pomorskiego z Pelplina i jego brata Leona Drapiewskiego, artystę malarza związanego m.in. z Bydgoszczą. Prace nad nimi rozpoczęto w 1927, a zakończono w 1928 roku⁷. Kolejną artystyczną inwestycją stanowił właśnie pomnik NSPJ, a za następną uznać należy *Krzyż Jubileuszowy z Grupą Ukrzyżowania* autorstwa Bronisława Kłobuckiego, wykonany w 1934 roku⁸. Ksiądz M. Skonieczny w pracy duszpasterskiej – zdaniem Wojciecha Kotowskiego

⁴ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy [dalej cyt. APB], Akta magistratu m. Bydgoszczy, Pomniki 1931-1932, sygn. 189/4327.

⁵ *Pomnik Serca Pana Jezusa na Placu Poznańskim*, „Dziennik Bydgoski”, 11 III 1930, nr 58, s. 7.

⁶ Nota biograficzna o ks. M. Skoniecznym, zob.: J. Kutta, *Skonieczny Mieczysław*, [w:] *Bydgoski słownik biograficzny*, red. J. Kutta, t. 1, Bydgoszcz 1998, s. 97-99. Działalność proboszcza parafii św. Trójcy już przez współczesnych była oceniana bardzo pozytywnie, m.in. w dziedzinie podejmowania nowych inicjatyw na rzecz rozbudowy parafii, zob. *Dziesięciolecie ks. proboszcza Skoniecznego*, „Dziennik Bydgoski”, 3 X 1935, nr 228, s. 10.

⁷ Projekt polichromii został zatwierdzony przez ks. prymasa Augusta Hlonda, a wykonawcą był Leon Drapiewski.

⁸ B. Chojnacka, *Bronisław Kłobucki – artysta rzeźbiarz. Przyczynek do dziejów bydgoskiej rzeźby w latach 1920-1939*, Materiały do dziejów kultury i sztuki Bydgoszczy i regionu, z. 7, Bydgoszcz 2002, s. 99-100. Rok wcześniej B. Kłobucki zrealizował *Krzyż z figurą Ukrzyżowanego Chrystusa* na cmentarzu parafii św. Trójcy na Jarach.

– kładł szczególny nacisk na kult Matki Boskiej i Serca Jezusowego, czego wyrazem było założenie Bractwa Straży Honorowej NSPJ, powstałego w połowie 1930 roku⁹. Można przypuszczać, że przejawem tego kultu był też zamysł wystawienia pomnika sakralnego poświęconego NSPJ. Nie należy jednak zapominać o szerszym kontekście popularności obrazowania kultu w formie dzieł plastycznych. Wywodzący się ze średniowiecza kult Serca Jezusowego, rozpowszechniony w XVII wieku, swoje apogeum osiągnął w 1899 roku, kiedy papież Leon XIII „oddał Sercu Jezusowemu w opiekę cały kościół i rodzaj ludzki”¹⁰. Szczególny wydzźwięk – o zabarwieniu patriotycznym – kult zyskał w odrodzonej Polsce, na co niewątpliwie wpłynęło dwukrotne poświęcenie narodu Sercu Jezusowemu. Po raz pierwszy – 27 lipca 1920 roku na Jasnej Górze, gdzie aktu tego dokonali biskupi polscy w celu uproszenia ratunku dla Polski, zagrożonej inwazją bolszewików. Powtórzenie aktu nastąpiło rok później na Małym Rynku w Krakowie¹¹.

Zapowiadaną uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod bydgoski pomnik NSPJ poprzedził obszerny artykuł prasowy, przybliżający ideę wystawienia pomnika, a zarazem akcentujący trzy zasadnicze cele tej inicjatywy. Jego autorem był ksiądz M. Skonieczny, a tekst zamieszczono także w „Tygodniku Kościelnym parafii św. Trójcy”¹². Czytamy w nim: „Na zakończenie naszej wielkiej misji parafialnej odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik N. Serca Jezusa na Pl. Poznańskim. Już w »Tygodniku Kościelnym« (nr. 10) wytłumaczono, że myśl o powyższym pomniku trafiła wszystkim parafianom do przekonania. Wyraz temu dało zebranie zarządów naszego Związku Towarzystw Parafialnych na posiedzeniu swym z dnia 14 lutego br., a Magistrat m. Bydgoszczy oddał na ten cel stosowne miejsce przy Placu Poznańskim. Obecnie, kiedy stoimy bezpośrednio przed aktem poświęcenia kamienia węgielnego w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 15, pragniemy poniżej wkrótce wskazać, dlaczego chcemy ten pomnik postawić. **Pamiętka misyjna.** Najpierw pomnik Najśw. Serca Jezusowego ma być pamiętką naszej obecnej wielkiej misji parafialnej. Zwykle krzyż misyjny jest naturalną pamiętką misyjną. Ponieważ jednakże mamy już piękny krzyż misyjny przy naszym kościele parafialnym jako zewnętrzny znak pamiątkowy pierwszej misji z roku 1923, dlatego

⁹ W. Kotowski, *Zarys dziejów kościoła i parafii św. Trójcy w Bydgoszczy*, Bydgoszcz [b.r.w.], s. 41.

¹⁰ <http://www.nasza-arka.pl>, data wejścia: 5 VI 2010.

¹¹ Ibidem. Dnia 28 października 1951 roku po raz trzeci dokonano aktu poświęcenia – w Polsce rządzonej przez komunistów.

¹² *Wierzące i wdzięczne serca polskie! (Z okazji poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik N. Serca Jezusowego, „Dziennik Bydgoski”, 29 III 1930, nr 74, s. 8; Ks. Proboszcz (M. Skonieczny), Wierzące..., „Tygodnik Kościelny...”, 30 III 1930, nr 13, s. 2.*

pragniemy z całego serca, ażeby pomnik Najśw. Serca Jezusowego na najpiękniejszym placu w obrębie parafii naszej świadczył na zewnątrz o wielkim świętym dziele misyjnym z roku 1930. Będzie on nam przypominał, że przez misję tę nastąpiło odrodzenie dusz i będzie pobudką do wytrwania w świętych postanowieniach misyjnych. **Świadectwo wiary i wdzięczności.** Odprawiamy misję świętą w 10-lecie wyswobodzenia pięknego miasta naszego z jarzma niewoli pruskiej i połączenia na zawsze z Macierzą Polską. Data 20 stycznia 1920 r. dzień przejścia miasta Bydgoszczy przez władze polskie i wojsko polskie, zapisane będzie złotymi głoskami nie tylko w kronice miasta naszego, ale w historii Ojczyzny naszej i na kartach dziejów Kościoła w Polsce. Wierzymy głęboko, że przede wszystkim cudem Opatrzności Bożej odzyskaliśmy wolność i niepodległość Ojczyzny. I dlatego pomnik N. Serca Jezusowego ma świadczyć o naszej wielkiej wierze, o przywiązaniu i ukochaniu Kościoła św. katolickiego i ma dać wyraz naszej wielkiej wdzięczności wobec Boga za wolność i niepodległość, a szczególnie za oswobodzenie miasta naszego. Wierzące i wdzięczne serca polskie ten pomnik fundują. **Nadajmy obliczu miasta naszego rysy katolickie.** Do wystawienia tego pomnika przystępujemy z tym większą radością i zapałem, że za czasów niewoli, kiedy gniołła nas Polaków-Katolików ciężka ręka ciemnicy, wroga naszej Wiary i Ojczyzny, nikt ani pomyśleć nie mógł o pomnikach religijnych na placach publicznych Bydgoszczy. Za to zaborcy pohańbili nasz prastary gród nad Brdą tego pokroju dziełami, nie sztuki ale rzemiosła artystycznego, jakim jest pogańska łucznicza na byłym cmentarzu karmelickim przy obecnym Teatrze Miejskim. W wolnej Ojczyźnie nastaje najsposobniejsza chwila, właśnie w 10-lecie oswobodzenia, ażeby z oblicza miasta naszego zetrzeć owe pozostałe jeszcze ślady niewoli, a nadać temu obliczu rysy katolickiego polskiego grodu. Pomnik Najśw. Serca Jezusa ma do tego walnie się przyczynić. **Dlaczego pomnik Najśw. Serca Jezusowego?** Dlaczego jednak stawiamy pomnik Najśw. Serca Jezusowego? »Bo idziemy z postępem życia wewnętrznego w Kościele katolickim. Otóż to życie rozwija się w ostatnich dwóch wiekach pod znakiem nabożeństwa do Najśw. Serca Jezusowego. Sam Pan Jezus rozniecił to nabożeństwo w Kościele Swoim, objawiając je jako ratunek dla naszych czasów; by serca ludzkie zbyt zmateralizowane i zbyt wyziębnięte rozpalić nowym ogniem miłości przy Swym Boskim Sercu. Wszystkie dary Boże, więc i nasze zmartwychwstanie i nasze oswobodzenie zawdzięczamy ostatecznie nieskończonej miłości Bożej, usymbolizowanej w Najśw. Sercu Jezusowym. Nie darmo Ojciec św. Pius XI zachęca świat na nowo w swej encyklice 'Misericordissimus Deus' do pielęgnowania szczerego nabożeństwa do Najśw. Serca Jezusowego«. Te płomienne słowa wypowiedział 8 kwietnia 1929 r. ks. Kwiatkowski T.J. w Poznaniu

w kazaniu na miejscu przyszłego pomnika Najświętszego Serca Jezusa na X Zjeździe Katolickim. I my te słowa tu w Bydgoszczy możemy powtórzyć, kiedy poświęcać będziemy kamień węgielny pod pomnik Najśw. Serca Jezusowego. Najświętsze Serce Jezusowe, miłością ku nam gorejące, jest w czasach obecnych naszą ostoją i naszym ratunkiem i udziela zdroje nieprzebranych łask Bożych swoim czcicielom. Niechże więc przyszły pomnik Najśw. Serca Jezusowego w Bydgoszczy będzie wyrazem naszego nabożeństwa i czci najwyższej dla Najświętszego Serca Jezusowego i niechże Najśw. Serce Jezusa nas i rodziny nasze, parafię naszą i miasto nasze obdarzy obfitością łask Swoich”.

Na łamach prasy równocześnie zachęcano do uczestnictwa w uroczystości, po której zaplanowano zbiórkę funduszy na budowę pomnika; w informacji podano: „Uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik N. Serca P. Jezusa przy Pl. Poznańskim odbędzie się w niedzielę 30 bm. o godz. 15 na zakończenie misji św. parafialnej w parafii św. Trójcy. Przemawiać będzie ks. misjonarz Dominik T.J. i ks. proboszcz Skonieczny. Szan. Obywatelstwu miasta naszego zwracamy uwagę na tę piękną i podniosłą uroczystość. Należy się spodziewać, że wielkie rzesze wiernych wezmą udział w powyższej uroczystości. Po południu odbędzie się przed kościołem św. Trójcy i na Placu Poznańskim kwesta na pomnik N. Serca P. Jezusa. Uprasza się o poparcie tej kwesty chętnymi i życzliwymi ofiarami”¹³.

Zgodnie z przypuszczeniami uroczystość zgromadziła licznych uczestników, a jej przebieg zrelacjonowano na łamach prasy: „Na zakończenie wielkiej misji katolickiej w kościele św. Trójcy, która trwała od 16 do 30 bm., odbyło się wczorajszej niedzieli uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik N. Serca Jezusowego, który stanie na Placu Poznańskim przy zbiegu ulic Szubińskiej i Mazurskiej. O godz. 3 po południu wyruszyła ze świątyni św. Trójcy procesja ze sztandarami wszystkich bractw kościelnych z celebrazem ks. prob. Skoniecznym w otoczeniu liczego duchowieństwa na miejsce poświęcenia, gdzie tysięczne rzesze parafian zaległy cały plac przed pięknie udekorowaną kazalnicą. Uroczysty akt rozpoczął chór kościelny „Moniuszko” pod kierunkiem p. Masłowskiego wzniosła pieśnią, po czym na kazalnicy ukazał się ks. misjonarz Dominik, który wygłosił przemówienie, pełne serdecznych myśli i zdań podniosłych, dziękując magistratowi bydgoskiemu, prezydentowi miasta, parafianom i wszystkim tym, którzy myśli wzniesienia pomnika poparli i pomogli do jej urzeczywistnienia, dokumentując tym swoją wdzięczność do Najświętszego Serca Jezusowego, ukochanie św. Kościoła katolickiego, a szczególnie za wolność i niepodległość miasta naszego, uzyskaną

¹³ „Dziennik Bydgoski”, 29 III 1930, nr 74, s. 9.

za łaską Opatrzności Boskiej. W czasie aktu poświęcenia chór odśpiewał Psalm. Na zakończenie przemówił ks. prob. Skonieczny, podkreślając znaczenie wznoszonego pomnika, który ma nadać rys religijności naszemu prastaremu grodowi i jego niezłomny charakter katolicki. Tym bardziej dziś, kiedy nie tylko wrogowie państwowości polskiej, lecz i naszej świętej wiary starają się wszelkimi sposobami osłabić przywiązanie do Ojczyzny i Kościoła. Istotnie, uroczystość parafialna była dowodem niczym niezachwianego umiłowania wiary, którą wzmocniła misja katolicka, dająca pokrzepienie sercom i duszom pobożnych. Uroczystości nadały imponujący wygląd wielkie rzesze, które wróciły po poświęceniu i wysłuchaniu w skupieniu pięknych przemówień pasterzy dusz, procesją do kościoła, lub rozeszły się z serdecznym zadowoleniem na twarzach. Przy tym piękna pogoda i ciepło wiosenne sprzyjało szczęśliwie zbożnemu dziełu¹⁴. Relacja z poświęcenia kamienia węgielnego ukazała się także na łamach „Tygodnika Kościelnego”¹⁵.

W marcu, jeszcze przed poświęceniem kamienia węgielnego, zaczęły wpływać składki „Na pomnik Najśw. Serca P. Jezusa na placu Poznańskim”, odnotowywane w „Tygodniku Kościelnym parafii św. Trójcy” przez kolejne miesiące¹⁶. W czerwcu ks. Skonieczny przedstawił posiadaną kwotę: 1752,65 zł, informując, że brakuje jeszcze znacznej sumy pieniędzy, jednocześnie apelując do składania dalszych ofiar¹⁷. Dwa miesiące później suma wzrosła do 2037,65 zł, przy czym proboszcz określił ją jako jedną trzecią kwoty niezbędnej do wystawienia pomnika¹⁸. Niebawem formę zbierania funduszy zamieniono na „łańcuszek ofiar na pomnik”, realizowany na łamach „Tygodnika Kościelnego” z inicjatywy Straży Honorowej, działającej w parafii św. Trójcy¹⁹. W sprawozdaniu za 1930 rok ksiądz Skonieczny podał w podsumowaniu akcji kwoty: z dobrowolnych składek wpłynęło 2827,86 zł, z łańcuszka ofiar 2425,20 zł²⁰. „Łańcuszek” rozpoczęty przez ks. Skoniecznego kontynuowano do czerwca 1931 roku. W dalszym ciągu

¹⁴ *Wielka uroczystość parafialna. Poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik N. Serca Jezusowego na Placu Poznańskim*, „Dziennik Bydgoski”, 2 IV 1930, nr 77, s. 10.

¹⁵ *Sercu Jezusowemu w hołdzie*, „Tygodnik Kościelny...”, 13 IV 1930, nr 15, s. 3.

¹⁶ „Tygodnik Kościelny...”, 23 III 1930, nr 12, s. 3.

¹⁷ Ks. Proboszcz (Mieczysław Skonieczny), *Pamiętajcie o ofiarach na pomnik N. Serca P. Jezusa!*, „Tygodnik Kościelny...”, 22 VI 1930, nr 25, s. 3.

¹⁸ Ks. Proboszcz (M. Skonieczny), *Dotyczy pomnika Najśw. Serca Jezusowego przy placu Poznańskim*, „Tygodnik Kościelny...”, 31 VIII 1930, nr 35, s. 3.

¹⁹ Ks. M. Skonieczny, proboszcz, *Łańcuszek ofiar na pomnik N. Serca Jezusowego*, „Tygodnik Kościelny...”, 14 IX 1930, nr 37, s. 2. Ofiary na łańcuszek składane były w kasie kościelnej parafii św. Trójcy.

²⁰ Ks. M. Skonieczny, *Sprawozdanie z ofiar na pomnik Najśw. Serca Jezusowego*, „Tygodnik Kościelny...”, 11 I 1931, nr 2, s. 2.

napływały ofiary pieniężne, również odnotowywane w „Tygodniku Kościelnym”, aż do listopada 1932 roku. Zbiórka pieniędzy nie ograniczała się do kręgu parafian, bo informacje zamieszczano także w prasie lokalnej, a ofiarodawców – zarówno osoby prywatne, jak i towarzystwa oraz firmy – wymieniano w komunikatach prasowych²¹.

Przez ponad półtora roku – od kwietnia 1930 roku do grudnia 1931 roku – w prasie lokalnej nie pojawiły się żadne teksty związane z postępowaniem nad pomnikiem. Tak długie milczenie prawdopodobnie było spowodowane przedłużającymi się kwestiami formalnymi, o czym świadczą materiały archiwalne.

Na 2 lipca 1931 roku datowane jest pismo księdza M. Skoniecznego do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu (przez Magistrat – Urząd Budowlany w Bydgoszczy), w którym czytamy: „Mam zamiar wystawić pomnik Serca Pana Jezusa przy pl. Poznańskim w Bydgoszczy, przy zbiegu ul. Szubińskiej i Mazurskiej wg projektu art. rzeźbiarza Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego. Pomnik będzie się składał z części architektonicznej i figuralnej. Na część architektoniczną – podstawa 3-stopniowa o rozmiarach 3 x 3 m i trzon – 0,80 x 0,80 m; cała wysokość z podstawą i trzonem – 4 m. Pomnik wykonany będzie z żelbetonu; zewnętrzna powłoka będzie zaprawiona sztucznym kamieniem (cement i tłuźcen marmurowy na 1 ½ cm i obrobiona sposobem kamieniarskim). Figura Serca P. Jezusa będzie wykonana z białego piaskowca krajowego, wys. figury – 2 m”²². Do pisma załączony został projekt i plan sytuacyjny. Krótko potem materiały projektowe zostały wysłane do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, z prośbą o zatwierdzenie ze „stanowiska artystycznego”²³. Przedstawiony projekt został zatwierdzony przez dr. Nikodema Pajzderskiego – konserwatora wojewódzkiego, z uwagą o cofnięciu figury nieco w głąb skweru²⁴.

Dnia 24 sierpnia 1931 roku Magistrat podjął uchwałę o ustawieniu pomnika: „Magistrat godzi się na projekt ustawienia pomnika Serca Jezusowego na skwerze przy Placu Poznańskim wedle projektu przedłożonego przez Dyрекcję Ogrodów Miejskich i postanawia, by Dozór Kościelny Św. Trójcy skwer ten w myśl tego projektu wykonał na swój koszt”. Uchwała została podpisana przez

²¹ „Dziennik Bydgoski”, 16 IV 1930, nr 89, s. 11. W tej pierwszej informacji podano ponad 40 nazwisk oraz nazw ofiarodawców; przeważały osoby prywatne, a przekazywane sumy wynosiły od 1 do 100 zł.

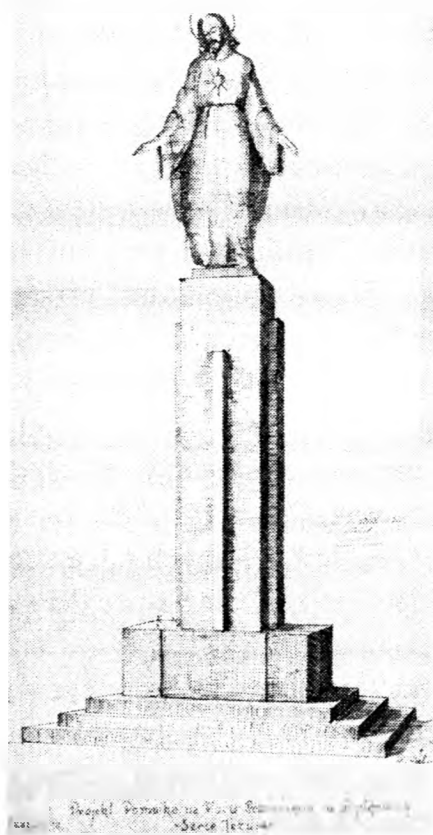
²² APB, Akta magistratu..., Na piśmie znajduje się pieczętka Miejskiego Urzędu Porządku Publicznego w Bydgoszczy z datą 28 VII 1931 r.

²³ Ibidem, Pismo od Maniewskiego, budowniczego miejskiego z Bydgoszczy do Wojewody w Poznaniu, z dn. 9 VII 1931.

²⁴ Ibidem, Pismo dr. Nikodema Pajzderskiego (za wojewodę) z Poznania do Miejskiego Urzędu Porządku Publicznego Oddział Budowlany w Bydgoszczy, z dn. 24 VII 1931 r.

kierownika Magistratu – radcę miejskiego Podoskiego i inżyniera architekta Bogdana Raczkowskiego, radcę budownictwa²⁵. W dniu 12 września Miejski Urząd Porządku Publicznego Oddział Budowlany wydał zezwolenie budowlane na budowę pomnika, podpisane przez Seidla, inspektora budowlanego²⁶.

W zbiorach Archiwum Państwowego zachowały się trzy odrębne plany sytuacyjne, jeden autorstwa P. Trieblera i T. Gajewskiego, dwa podpisane przez Urząd Budownictwa Naziemnego; prawdopodobnie pierwszy z nich został przesłany do zatwierdzenia. Kolejny, dokładny projekt techniczny należy uznać za właściwy, z wniesionymi poprawkami. Jest to plan sytuacyjny obrazujący lokalizację pomnika na trapezoidalnym w kształcie skwerze zamkniętym ulicami Mazurską i Szubińską, w skali 1:200²⁷. Na planie umieszczona została data: 21 sierpnia 1931 roku i podpis: M. Güntzel.



Piotr Triebler, *Projekt Pomnika na Placu Poznańskim w Bydgoszczy „Serce Jezusa”*, 1931 r., wł. Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, repr. K. Klapka

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem.

²⁷ ABP, Sytuacja i rekonstrukcja skweru pod pomnik „Serce Jezusa”, 21 VIII 1931.

Rysunek projektowy pomnika NSPJ, załączony do pisma księdza M. Skoniecznego, zachował się w formie oryginalnej oraz w fotokopii²⁸. Dużoformatowy rysunek, z pomnikiem w skali 1:10, wykonany został tuszem i piórkiem na kalce, sygnowany: P. Triebler, oznaczony pieczętą rzeźbiarzy: P. TRIEBLER i T. GAJEWSKI/ Artyści-Rzeźbiarze/ Bydgoszcz, Królowej Jadwigi 13. Wzdłuż dolnej krawędzi znajduje się napis: Projekt Pomnika na Placu Poznańskim w Bydgoszczy/ „Serce Jezusa”. Na kopii zamieszczono pieczętą: zbadano/ Bydgoszcz, dnia 12/IX 1931/ Seidel/ inspektor budowlany. Rysunek ten jest o tyle istotny, że stanowił pierwszy projekt przedstawiony do akceptacji.

Kolejna informacja prasowa zawierała już wiele istotnych faktów i wskazywała, że prace nad realizacją zaczęły przybierać bardziej realną formę, zmaterializowaną w postaci wykonanego już modelu, stanowiącego punkt wyjścia do kolejnych działań projektowych. W „Dzienniku Bydgoskim” podano: „Dowiedujemy się z kancelarii parafii św. Trójcy, że pomnik N. Serca Jezusowego przy Pl. Poznańskim będzie wystawiony na wiosnę przyszłego roku wedle projektu tutejszych artystów-rzeźbiarzy pp. Trieblera i Gajewskiego, zatwierdzonego już przez władzę duchowną i przez województwo. Projekt ten jest szerszemu ogółowi znany, ponieważ model pomnika był wystawiony na wystawie robót ręcznych Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w październiku br. w Ognisku Parafialnym przy kościele św. Trójcy. Model ten ogólnie się podoba. Piaskowiec na pomnik jest już zamówiony, a obecnie wymienieni wyżej artyści rzeźbiarze pracują nad szczegółami projektu. Pomnik ten będzie piękną pamiątką wielkiej misji parafialnej odbytej w kościele św. Trójcy i hołdem wdzięczności wobec Opatrzności Najświętszego Serca Jezusowego za oswobodzenie miasta naszego z niewoli pruskiej. Równocześnie będzie on tworzył prawdziwą ozdobę miasta naszego. Należy się spodziewać, że składki na ten cel popłyną jeszcze hojnie z ofiarnych rąk czcicieli Najświętszego Serca Pana Jezusa. Ofiary przyjmuje kancelaria parafii św. Trójcy oraz nasza redakcja”²⁹.

Rysunkowy projekt pomnika, zatwierdzony we wrześniu 1931 roku, po raz pierwszy ujawnia projektodawców i wykonawców pomnika, a grudniowa informacja prasowa przybliżyła postęp prac nad monumentem. W dotychczasowych komunikatach nie pojawiła się wiadomość o rozpisaniu konkursu na projekt,

²⁸ Ibidem.

²⁹ *W sprawie pomnika Najświętszego Serca Jezusowego przy Placu Poznańskim w Bydgoszczy*, „Dziennik Bydgoski”, 18 XII 1931, nr 292, s. 8; *W sprawie pomnika Najświętszego Serca Jezusowego przy Placu Poznańskim*, „Gazeta Bydgoska”, 17 XII 1931, nr 291, s. 6 (tekst analogiczny do tekstu w „Dzienniku Bydgoskim”). Pod takim samym tytułem zamieszczono ten komunikat w „Tygodniku Kościelnym...”, 20 XII 1931, nr 48, s. 3.

zabrakło też przekazu o powołaniu komitetu budowy pomnika. można więc przypuszczać, że z propozycją zwrócono się bezpośrednio do wybranych rzeźbiarzy.

W kwietniu 1932 roku wydarzeniem godnym do odnotowania w prasie stało się sprowadzenie materiału na pomnik, jednocześnie sygnalizujące rozpoczęcie prac rzeźbiarskich: „W czwartek, dnia 14 b.m., nadszedł kolejną potężny blok piaskowca z kamieniołomów szydłowieckich, przeznaczony na pomnik Najśw. Serca Jezusowego w Bydgoszczy i został złożony przy Placu Poznańskim. Pomnik ten stawia parafia św. Trójcy (parafia nasza) na pamiątkę wielkiej misji parafialnej i w hołdzie wdzięczności Najśw. Sercu Jezusowemu za wyzwolenie Bydgoszczy z jarzma niewoli. Wykonują go zaszczytnie znani bydgoscy artyści-rzeźbiarze pp. Triebler i Gajewski wedle projektu, zatwierdzonego przez Władzę Duchowną i przez Urząd Wojewódzki. Projekt przedstawia się przepięknie. Technie świeżością nowego stylu, a jednak ujęty jest w karby przepisów liturgicznych. P. dyr. Güntzel skomponował z wielkim talentem architektoniczny rysunek skweru przy Placu Poznańskim, który będzie tworzył wspaniale dostosowane ramy i tło dla pomnika. Komisja rzeczoznawców w składzie artysty-malarza Rupniewskiego, artysty-malarza Drapiewskiego, architekta Grodzkiego, i ks. prof. Zielińskiego, uproszonych przez ks. Skoniecznego (ks. Proboszcza), uzgodniła z wykonawcami pomnika szczegóły projektu i wyraziła się bardzo pochlebnie o samym projekcie. Obecnie artyści-rzeźbiarze przystąpią do pierwszych prac około wykonania pomnika Najśw. Serca Jezusowego. Przy tej sposobności przypominamy, że brak jeszcze funduszy na pomnik Najśw. Serca Jezusowego. Nie wątpimy, że obywatelstwo m. Bydgoszczy (parafianie) nie poskąpi ofiar na ten pomnik wdzięczności N. Serca Jezusowego, który stanie się niebawem prawdziwą ozdobą miasta naszego. Ofiary przyjmuje Kancelaria parafii św. Trójcy oraz redakcja pisma naszego (Kancelaria parafialna)”³⁰.

W składzie Komisji rzeczoznawców, powołanej bezpośrednio przez ks. Skoniecznego – jak wynika z informacji prasowej – znaleźli się dwaj uznani malarze: Jerzy Rupniewski i Leon Drapiewski, cieszący się autorytetem nie tylko w Bydgoszczy i na Pomorzu, ks. Bronisław Zieliński, zamieszczający artykuły o sztuce na łamach bydgoskiej prasy oraz Grodzki, architekt³¹.

³⁰ *Pomnik Najśw. Serca Jezusowego w Bydgoszczy*, „Dziennik Bydgoski”, 19 IV 1932, nr 90, s. 7. Ten sam tekst ukazał się w „Tygodniku Kościelnym...”; w nawiasach podano zmiany wprowadzone w tygodniku – *Pomnik Najśw. Serca Jezusowego w Bydgoszczy*, „Tygodnik Kościelny...”, 24 IV 1932, nr 17, s. 2.

³¹ Jerzy Rupniewski (1888-1950), malarz i rysownik. Edukację artystyczną odbył w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie, Kunstgewerbeschule w Monachium oraz w paryskich Académie Julian

W końcowej fazie prac rzeźbiarskich, trwających ponad trzy miesiące, w prasie podano datę poświęcenia pomnika, jednocześnie nawołując o zbiórkę funduszy: „Z kancelarii parafii św. Trójcy dowiadujemy się, że przygotowawcze prace przedwstępne i rzeźbiarskie dotyczące się pomnika N. Serca P. Jezusa są już na ukończeniu i termin poświęcenia ustalono na 2 października br. godz. 4 po poł. Pragniemy wszyscy, żeby uroczystość poświęcenia pomnika wypadła jak najokazalej i żeby była równocześnie potężnym wyrazem uczuć katolickich nie tylko parafii św. Trójcy, ale całej naszej katolickiej Bydgoszczy. Uprasza się wszystkie organizacje, które stoją na gruncie zasad katolickich i narodowych, ażeby po południu dnia 2 października nie urządzały żadnych imprez, ale przygotowały się do wzięcia udziału w tej uroczystości. Przy tej sposobności zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich czcicieli Serca Jezusowego, by nie szczędzili datków na cel tak wzniosły. Ofiary przyjmuje kancelaria parafii św. Trójcy oraz redakcja »Dziennika Bydgoskiego«³². Z komunikatu księdza Skoniecznego, o podobnej treści, zamieszczonego na łamach „Tygodnika Kościelnego”, wynika, że terminy zakończenia prac i poświęcenia zostały ustalone z Piotrem Trieblerem³³.

Miesiąc przed poświęceniem pomnika w „Dzienniku Bydgoskim” zamieszczono obszerną informację, ubarwioną pierwszym opisem monumentu, autorstwa ks. Skoniecznego: „Prace kamieniarskie i rzeźbiarskie przy pomniku Serca Jezusowego przy Pl. Poznańskim dobiegają do końca. Można i trzeba powiedzieć: do szczęśliwego końca, bo już teraz odnosi się wrażenie, że pomnik Serca Jezusowego staje się prześlicznym pomnikiem religijnym, który nada obliczu miasta naszego jeden katolicki rys więcej i stanie się równocześnie prawdziwą ozdobą miasta naszego. Całość pomnika ujęta jest nadzwyczaj szczęśliwie. Z wyżyn kolumny spogląda na nas postać Boskiego Zbawiciela, wykuta z białego piaskowca szydłowieckiego. Chrystus wyciąga miłościwie ku nam ręce i błogosławi przechodniom, parafii naszej i miastu całemu. Nasi bydgoscy artyści rzeźbiarze pp. Triebler i Gajewski wywiązali się chlubnie

i Académie de la Grande Chaumière. Współtwórca bydgoskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych (1921), Związku Plastyków Pomorskich (1929), Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych (1931). Leon Drapiewski (1885-1970), malarz, wykonawca polichromii. Kształcił się w Szkole Malarstwa Religijnego w Kevelaer (Niemcy), następnie w Monachium i Antwerpii. Autor polichromii w kościołach Pomorza, Wielkopolski i Mazowsza. Pełnił funkcje w Zarządach Związku Plastyków Pomorskich i Grupy Plastyków Pomorskich w Bydgoszczy.

³² *W sprawie pomnika N. Serca P. Jezusa przy Pl. Poznańskim*, „Dziennik Bydgoski”, 29 VII 1932, nr 172, s. 9.

³³ Ks. proboszcz (M. Skonieczny), *Poświęcenie pomnika Najśw. Serca Jezusowego*, „Tygodnik Kościelny...”, 31 VII 1932, nr 31, s. 2-3.

z zadania swojego. Pomnik, oryginalnie ujęty, zharmonizowany w liniach i bryłach przedstawia prawdziwie piękne, artystyczne dzieło religijne, tętnące świeżością nowego stylu. Całość pomnika uwydatni się jeszcze więcej, kiedy dyrekcja Ogrodów Miejskich wykona przyozdobienie skweru przy pomniku Serca Jezusowego trawnikami i kwietnikami wedle projektu artystycznie ujętego p. dyr. Güntzla. Przypominamy przy tej sposobności, że poświęcenie pomnika N. Serca Jezusowego odbędzie się w niedzielę, dnia 2 października o godz. 4 po poł. Będzie to równocześnie wielka manifestacja religijna, nie tylko parafii Św. Trójcy, która pomnik stawia, ale całej katolickiej Bydgoszczy. Spodziewać się należy, że wszystkie nasze organizacje bydgoskie, stojące na zasadach katolickich i narodowych, wezmą w tej uroczystości udział tak, jak uczestniczą w procesji Bożego Ciała. Uprasza się też powyższe organizacje, ażeby w niedzielę, dnia 2 października nie urządzały żadnych innych imprez, lecz zarezerwowały popołudnie niedzieli tej dla uroczystości poświęcenia pomnika Serca Jezusowego. Przypomina się także wszystkim czcicielkom i czcicielom N. Serca Jezusowego, że ofiary na pomnik przyjmuje kancelaria parafii św. Trójcy oraz redakcja pisma naszego”³⁴.

Tydzień przed odsłonięciem pomnika pojawił się artykuł, po raz pierwszy zilustrowany fragmentem figury Chrystusa (w ujęciu popiersiowym *en face*), w którym przypomniano epizody z historii powstawania monumentu oraz przedstawiono krótki opis: „Parafia św. Trójcy w Bydgoszczy, której włodarzem jest ks. proboszcz Skonieczny, należy do najruchliwszych w naszym mieście. Po całym szeregu najrozmaitszych przedsięwzięć uwieńczono zbożne prace postawieniem wspaniałego pomnika ku czci Najświętszego Serca Jezusowego na Placu Poznańskim. Pomnik stanął u wylotu ulic Szubińskiej i Stromej. Na marmurowej podstawie o trzech schodkach stanął cokół z białym różowego sztucznego kamienia, składający się z dwóch części. Z bloku kwadratowego wystrzela w górę wysmukła kolumna, na której stoi wspaniała figura Chrystusa Pana, wyrzeźbiona w białym piaskowcu szydlowieckim. Cokół jest 4 metrowej wysokości, zaś figura Chrystusa ma 2,20 mtr. Pomnik powstał sumptem parafii, jest dziełem artystów rzeźbiarzy, Trieblera i Gajewskiego. Projektował go p. Triebler. Pomnik przedstawia się imponująco. Z perspektywy

³⁴ Pomnik Serca Jezusowego przy Placu Poznańskim. Artysty bydgoscy wywiązują się chlubnie z zadania swojego. Dyrekcja Ogrodów Miejskich przyozdobi artystycznie skwer. Poświęcenie pomnika 2 października. Potrzeba jeszcze ofiar na pomnik. „Dziennik Bydgoski”, 2 IX 1932, nr 201, s. 8. Analogiczny tekst zamieszczony w „Tygodniku Kościelnym”: Ks. Proboszcz (M. Skonieczny), Prace nad budową pomnika N. Serca Jezusowego dobiegają końca. „Tygodnik Kościelny...”, 11 IX 1932, nr 37, s. 3.



Fragment pomnika – *Popiersie figury Chrystusa*. Ilustracja do artykułu: *Pomnik Najświętszego Serca Jezusowego stanął na Placu Poznańskim w Bydgoszczy*, „Gazeta Bydgoska”, 25 IX 1932, s. 7; wł. Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy (dalej: MOB), repr. W. Woźniak

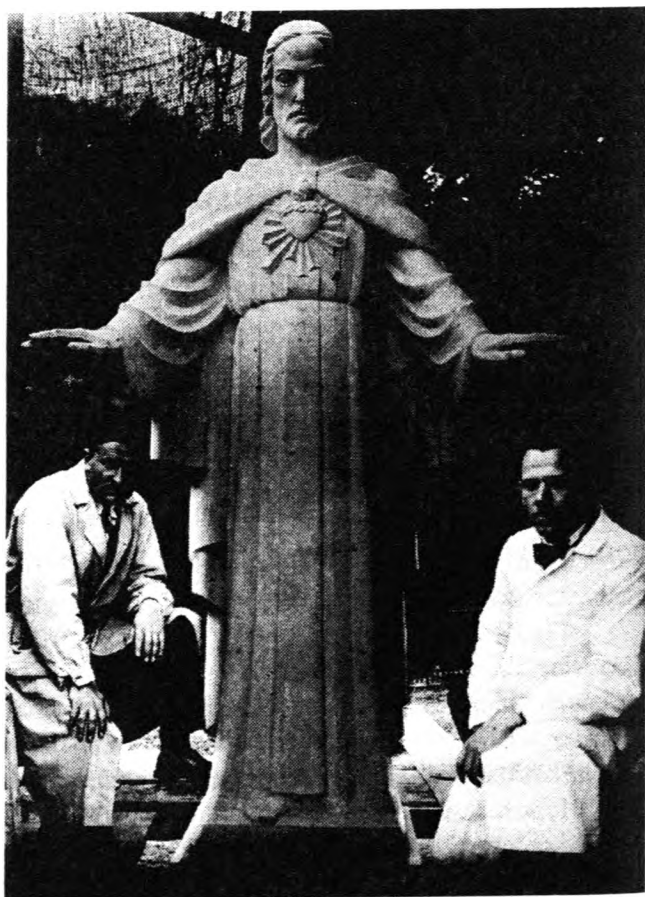


Figura NSPJ i rzeźbiarze – Piotr Triebler i Teodor Gajewski. Ilustracja do artykułu: *Pomnik Serca Jezusowego na placu Poznańskim*, „Dziennik Bydgoski”, 30 IX 1932, nr 225, s. 8; wł. MOB, repr. W. Woźniak

widok jest wspaniały! Klisza, którą obok umieszczamy, przedstawia głowę Chrystusa. Poświęcenie odbędzie się już 2 października br.”³⁵.

Ale w historii poprzedzającej poświęcenie pomnika pojawił się też kryminalny epizod, określony w tymże artykule tytułem „Antykatolicki wandalizm”, gdzie czytamy: „W nocy, z czwartku na piątek wydarzył się na Pl. Poznańskim wypadek, który poruszył opinię nie tylko mieszkańców okolicznych, lecz także całej Bydgoszczy. Jakiś nieznaną barbarzyńiec, nie mogąc w inny sposób ujawnić swego barbarzyństwa, ukruszył palce u dłoni Chrystusowej, która będzie poświęcona w niedzielę, dnia 2 października, o godz. 4-tej po poł. Czyn ten, karygodny i oburzający, świadczy o niezwykłym cynizmie i wandalizmie danego osobnika czy osobników, w których zamarło już widocznie poczucie jakiegokolwiek zrozumienia rzeczy Bożych i świętych. Najprawdopodobniej sprawcy tego barbarzyńskiego i upadającego ich dusze wyczynu nie są katolikami, lecz pochodzą ze sekty bezbożników, ziejącej jadem nienawiści do wszystkiego, co katolickie, choćby to był najwspanialszy monument sztuki. Niemożliwością bowiem jest sobie wytłumaczyć ten fakt, by katolik, choćby najbardziej obojętny, mógł dopuścić się takiego zbrodniczego czynu. Wśród ludu panuje przekonanie powszechne, że kara Boża bezbożnika nie minie. Mieszkańców Placu Poznańskiego i ulic okolicznych prosimy o danie bacznej uwagi na podejrzanego indywidua, któreby ośmieliły się jeszcze raz targnąć na świętości katolickie”.

Jeszcze w ubiorach roboczych, w prowizorycznej pracowni na placu Poznańskim (?), prawdopodobnie krótko przed montażem pomnika – taką fotografię rzeźbiarzy, siedzących przy ukończonej figurze Chrystusa, zamieścił „Dziennik Bydgoski” w dniu 30 września. Pod ilustracją widnieje podpis: „Dzieło Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego” oraz informacja: „Z bloku białego piaskowca szydłowieckiego, ważącego 90 centnarów, wykuli znani bydgoscy artyści-rzeźbiarze figurę Chrystusa, wysokości 2,20 mtr. Całość pomnika wraz z cokołem 6 mtr. Poświęcenie odbędzie się w niedzielę 2 października rb. po nieszporach³⁶”.

W tym miejscu nasuwa się pytanie – gdzie rzeźbiarze wykuwali figurę Chrystusa? W informacji o transporcie znalazła się uwaga, że blok piaskowca złożono na placu Poznańskim w połowie kwietnia, a więc tymczasowa pracownia z uwagi na porę roku mogła się mieścić w tym właśnie miejscu. Prace

³⁵ *Chrystusowi-Królowi. Pomnik Najświętszego Serca Jezusowego stanął na Placu Poznańskim w Bydgoszczy*, „Gazeta Bydgoska”, 25 IX 1932, s. 7 (il.).

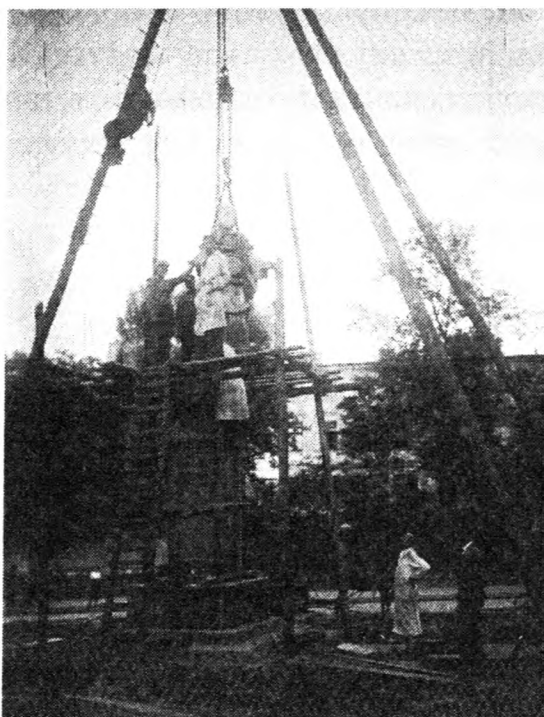
³⁶ *Pomnik Serca Jezusowego na placu Poznańskim*, „Dziennik Bydgoski”, 30 IX 1932, nr 225, s. 8 (il.).

rzeźbiarskie, wraz z montażem, trwały do końca sierpnia, po czym przystąpiono do zagospodarowania skweru (według relacji z 2 września).

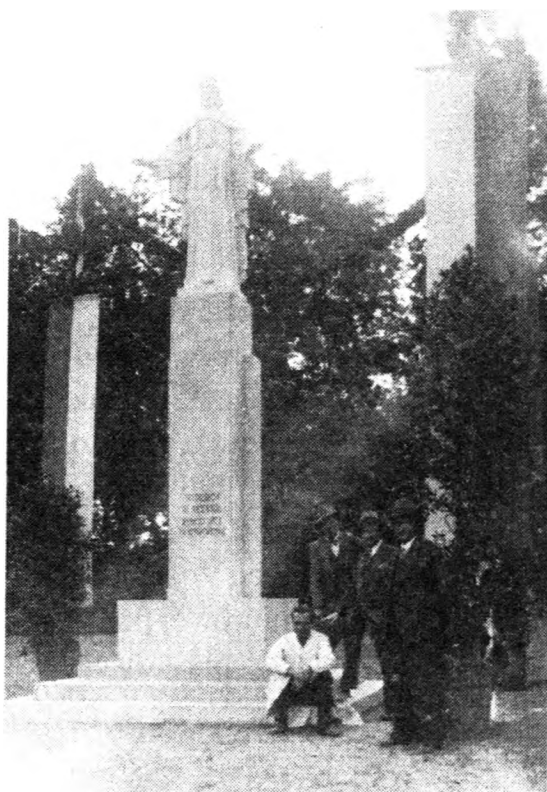
Nie zachowały się pisemne przekazy związane z przebiegiem montażu pomnika. Jedynie dwie fotografie przybliżają to dość skomplikowane wówczas zadanie. Na pierwszej widoczna jest partia architektoniczna pomnika z rusztowaniem i drewnianym podestem na wysokości ustawienia figury Chrystusa oraz Piotr Triebler, Jan Wollmann i pomocnik. Kolejna utrwaliła moment stawiania figury – zawiniętej i oplecionej linami – za pomocą wielokrążka. Wśród obecnych można rozpoznać sylwetki autorów – rzeźbiarzy oraz Jana Wollmanna.



Prace wykończeniowe przy pomniku, Piotr Triebler (po prawej),
Jan Wollmann (w białym fartuchu) oraz pomocnik,
wł. MOB, repr. W. Woźniak



Montaż pomnika, Piotr Triebler, Teodor Gajewski, Jan Wollmann oraz ekipa podczas pracy, wł. MOB, repr. W. Woźniak



Pomnik NSPJ przed poświęceniem, od lewej: Jan Wollmann, Teodor Gajewski, Kazimierz Borucki i Piotr Triebler, wł. MOB, repr. W. Woźniak

I jeszcze jedna fotografia, tym razem o charakterze pamiątkowym, wykonana po przygotowaniu oprawy plastycznej uroczystości poświęcenia – widoczny jest na niej monument w całej okazałości w otoczeniu girland, flag i drzewek doniczkowych oraz grupa czterech mężczyzn: J. Wollmann, T. Gajewski, Kazimierz Borucki i P. Triebler.

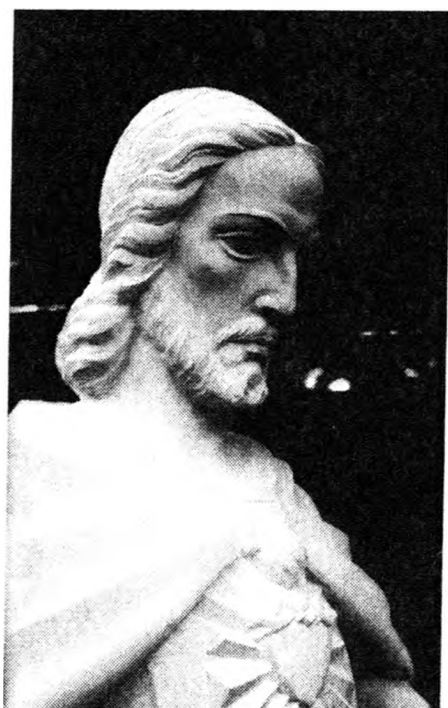
W przeddzień uroczystości pojawiła się kolejna zapowiedź poświęcenia z programem i ilustracją: „W niedzielę, dnia 2 października br. o godz. 4 po południu odbędzie się uroczystość poświęcenia pomnika Najśw. Serca Jezusa przy placu Poznańskim. Solenne nieszpory z różańcem odprawią się w kościele Św. Trójcy o godzinie ½ 3, a następnie o godz. ¾ 4 wyruszy procesja z kościoła Św. Trójcy ulicami Św. Trójcy i Poznańską na plac Poznański. Początek w procesji jest taki sam, jak na Boże Ciało. Poświęcenia pomnika dokona ks. kanonik Stepczyński. Przemówienia wygłoszą O. Norbert, franciszkanin z Poznania i ks. proboszcz Skonieczny. W czasie poświęcenia wykona chór kościelny »Moniuszko« pod dyr. p. Masłowskiego Psalm 100: »Pana niech wielbi wszechświat« Mendelssohna-Bartholdy’ego. Następnie będzie wspólny śpiew: »Serce Twoje Jezu«... (Uprasza się o zabranie tekstu tej pieśni) i na zakończenie: »Boże, coś Polskę«... Apelujemy gorąco do wszystkich parafian, mieszkających przy ulicach Św. Trójcy, Poznańskiej, Kordeckiego i przy placu Poznańskim, aby udekorowali domy swoje i mieszkania chorągwiami. Podczas uroczystości poświęcenia odbywać się będzie kwesta uliczna na pomnik na placu Poznańskim i przyległych ulicach. Uprasza się całą katolicką ludność miasta Bydgoszczy, a szczególnie wszystkie bractwa i towarzystwa z sztandarami o jak najliczniejszy udział w tej wielkiej manifestacji na cześć Najśw. Serca Jezusa”. Tekst wzbogaciła ilustracja fragmentu figury – z popiersiem Chrystusa w ujęciu trzy czwarte w prawo³⁷. Dokładny program uroczystości zamieszczony został w „Tygodniku Kościelnym”³⁸.

Obszerne relacje z przebiegu uroczystości poświęcenia pomnika ukazały się w lokalnej prasie. W „Dzienniku Bydgoskim” tak opisano to wydarzenie: „Wczorajszej niedzieli Bydgoszcz przeżywała podniosłe chwile: złożono hołd Boskiemu Sercu Pana Jezusa. Staraniem bowiem parafii św. Trójcy, której włodarzem jest ks. prob. Skonieczny, postawiono wspaniałą pomnik ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa na Placu Poznańskim. Pomnik stanął u wylotu ulic Szubińskiej i Stromej. Na marmurowej podstawie o trzech schodkach stanął cokół z bladoróżowego sztucznego piaskowca, składający się z dwóch

³⁷ *Uroczystość poświęcenia pomnika Najświętszego Serca Jezusa*, „Dziennik Bydgoski”, 1 X 1932, nr 226, s. 10 (il.).

³⁸ *Porządek podczas uroczystości poświęcenia pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa przy Placu Poznańskim*, „Tygodnik Kościelny...”, 2 X 1932, nr 40, s. 3.

części. Z bloku kwadratowego wystrzela w górę wysmukła kolumna, na której stoi wspaniała figura Chrystusa Pana, wyrzeźbiona w białym piaskowcu szydłowieckim. Cokół ma wysokość czterech metrów, figura Chrystusa 2.20 mtr. Na kolumnie figuruje napis: »Najśw. Sercu Pana Jezusa Bydgoszcz wyzwolona«. Niezwykle efektowny i dekoracyjny ten pomnik jest dziełem artystów rzeźbiarzy pp. Triblera i Gajewskiego. Projektował go p. Tribler. Artystyczne przyozdobienie skweru przy pomniku, którego podjął się p. dyr. Güntzel, będzie pięknym obramowaniem imponującego pomnika.



Fragment figury – *Popiersie Chrystusa*. Ilustracja do artykułu:
Uroczystość poświęcenia pomnika Najświętszego Serca Jezusa,
„Dziennik Bydgoski”, 1 X 1932, nr 226, s. 10; wł. MOB, repr. W. Woźniak

Uroczystość poświęcenia pomnika odbyła się wczorajszej niedzieli w godzinach popołudniowych. Niezliczone rzesze wiernych uczestniczyły w tej pięknej i podniosłej uroczystości, która przybrała charakter wielkiej manifestacji katolickiej. Po nieszporach z różańcem, które odprawił w kościele św. Trójcy ks. Majchrzak, wyruszyła procesja ulicami św. Trójcy i Poznańską na Plac Poznański. Domy wspomnianych ulic, jak i ulicy Kordeckiego były dekorowane flagami o barwach kościelnych i narodowych. Plac Poznański był jednym wielkim mrowiskiem ludzkim; około piętnaście tysięcy gorliwych katolików uczestniczyło w uroczystości. Niezwykły był udział duchowieństwa, a mianowicie naliczono 45 księży. Dookoła pomnika poustawiały się delegacje ze sztandarami

i duchowieństwo. Straż porządkową pełnili członkowie towarzystw Robotników Katolickich. Dwa megafony, wypożyczone od p. Ciupka i zainstalowane przez p. radcę Sokołowskiego umożliwiły tłumowi wiernych, wypełniających szczerze wielki plac, wysłuchanie pięknych, okolicznościowych przemówień. Nasamprzód zabrał głos Franciszkanin O. Norbert z Poznania, który w przepięknych słowach wskazał na wielką miłość Serca Jezusowego i na brak miłości spotykany wśród ludzi. Pomnik Serca Jezusowego ma wszczepić miłość w dusze ludzkie i natchnąć ludzi do lepszych czynów, a przede wszystkim utrwalić cnoty. Następnie ks. kanonik Stepczyński w asyście ks. Hanelta i ks. prof. Balcerka dokonał aktu poświęcenia pomnika, po czym ks. kanonik odmówił litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz modlitwę ofiarującą całą katolicką Bydgoszcz Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Ks. prob. Skonieczny wskazał następnie w swym przemówieniu, iż pomnik, który powstał z dobrowolnych ofiar, ma być zewnętrzną oznaką wdzięczności Sercu Jezusowemu za łaskę oswobodzenia miasta naszego z pęt niewoli pruskiej. Drugie zaś zadanie, które ma spełnić pomnik, to nadanie jednego więcej rysu katolickiemu obliczu naszego miasta. Za dawnych polskich czasów było w Bydgoszczy dużo kościołów, klasztorów, Bożych Mąk i krzyżów przydrożnych. Miasto nasze miało na wskroś katolicki charakter. Zaborca starał się przez 150 lat niewoli zatrzeć ślady polskości i katolicyzmu. Boże Męki i krzyże usunięto z placów publicznych. Stąd też Bydgoszcz wyzwolona jest prawie bez pomników religijnych przy placach i ulicach. Dopiero obecnie społeczeństwo katolickie przystępuje do wystawiania pomników religijnych na placach publicznych. W końcu swego przemówienia ks. Skonieczny dziękował magistratowi za udzielenie miejsca pod pomnik, ks. kanonikowi Stepczyńskiemu za poświęcenie, Franciszkaninowi O. Norbertowi za słowo Boże, dyr. Güntzlowi za dekoracje i rozwiązanie zagadnienia skweru przed pomnikiem, p. Sokołowskiemu za instalację megafonów, p. Ciupkowi za dostarczenie aparatury i głośników, artystom rzeźbiarzom pp. Trieblerowi i Gajewskiemu za piękne wykonanie pomnika, i jury (w skład której wchodził: ks. Zieliński, inż. Grodzki, art.-malarz Rupniewski i Drapiewski) za fachową radę; poza tym i społeczeństwu katolickiemu za wielką ofiarność. Na zakończenie uroczystości chór kościelny »Moniuszko« pod dyr. p. Masłowskiego odśpiewał piękny psalm Mendelssohna »Pana niech wielbi wszechświat«. Wspólnie zaś odśpiewano »Serce Twe Jezu...« oraz »Boże, coś Polskę«. Imponująca uroczystość na długo pozostanie w sercach bydgoskich katolików³⁹.

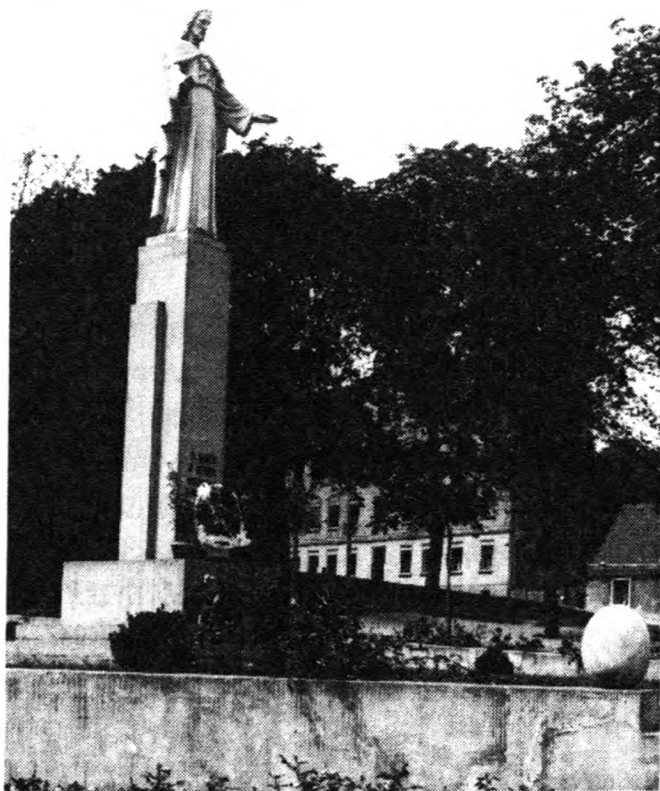
³⁹ Ali., *Bydgoszcz w holdzie Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Podniosłe uroczystości poświęcenia pomnika na Placu Poznańskim*, „Dziennik Bydgoski”, 4 X 1932, nr 228, s. 8.

Równocześnie sprawozdanie z poświęcenia pomnika ukazało się w „Gazecie Bydgoskiej”⁴⁰. W uzupełnieniu do wcześniej przedstawionej relacji warto zacytować wymienionych uczestników uroczystości: „Naliczyliśmy samych sztandarów 138. To najlepiej świadczy o tym, że wszystkie niemal organizacje bydgoskie, bez względu na ich charakter wojski, czy oświatowy, czy też religijny – zgodnie stanęły by podkreślić swe uczucia katolickie. Nie zabrakło również organizacji młodzieży i związków kobiecych. [...] Najpierw ukazały się poczty sztandarowe. Szli więc sokoli, hallerczycy, powstańcy i wojacy, inwalidzi wojenni, robotnicy katoliccy, harcerze i wiele, wiele innych. [...] Potem ukazało się duchowieństwo. A więc najpierw ks. ks. kanonicy Stepczyński i Schulz, ks. ks. proboszczowie Skonieczny, Konopczyński, dr Fiecht, Heilmann, płk. Wiszniewski, płk. Szyłkiewicz i Franciszkanin z Poznania ojciec Norbert oraz około trzydziestu innych księży i kleryków”. Podkreślono skromny udział władz miejskich, pisząc: „Z przedstawicieli władz reprezentowana była jedynie Rada Miejska w osobie jej wiceprezesa, red. Fiedlera. Ani prześwietny magistrat, ani wysokie starostwo, ani żaden z urzędów państwowych – nie uważały za stosowne wziąć udziału w tej katolickiej uroczystości; widocznie tak były zaabsorbowane tygodniem strzeleckim...”. Autor pełniej zrelacjonował przemówienie o. Norberta, podkreślającego, że „pomnik wzniesiony ku czci Najświętszego Serca Jezusowego jest symbolem wiary i miłości. Tej miłości, której tak bardzo nam brak w dzisiejszych egoistycznych czasach. Właśnie Boskie Serce Jezusa jest wyrazem powszechnego ukochania, powszechnego przebaczenia, powszechnej pobłażliwości i powszechnej zgody. Niech więc to serce, choć wykute z kamienia, będzie przypomnieniem tych zasad dla wszystkich”. W jego przemówieniu pojawiły się także wątki patriotyczne, nawiązujące do wydarzeń z historii Polski, m.in. do rozbiorów, w których podkreślał rolę narodowej zgody.

W „Gazecie Bydgoskiej” zacytowano też fragmenty przemówienia inicjatora budowy pomnika, ks. Skoniecznego: „W uroczystym dniu dzisiejszym spełniła parafia nasza wotum, uczynione przez nas, że na pamiątkę wielkiej misji parafialnej, odbytej w marcu 1930 r. wystawimy pomnik wdzięczności Najświętszego Serca Jezusowego. Bogu najwyższemu niech będą dzięki za to, żeśmy z dobrowolnych ofiar w tym czasie krytycznym zdołali wystawić piękny, wspaniały pomnik Najświęszemu Sercu Jezusowemu w parafii naszej. [...] Największym darem Bożym dla miasta naszego jest oswobodzenie go z kajdan niewoli. Wszystkie łaski Boże płyną, jak to objawił Pan Jezus

⁴⁰ E.M., *Najświęszemu Sercu Jezusa – Bydgoszcz wyzwolona. Poświęcenie pomnika na pl. Poznańskim stało się olbrzymią manifestacją katolickiej Bydgoszczy*, „Gazeta Bydgoska”, 4 X 1932, nr 228, s. 3.

św. Marii Małgorzacie Alacoque, z Najświętszego Jego Serca, jak ze źródła. Więć i łaskę oswobodzenia miasta naszego zawdzięczamy Najświętszemu Sercu Jezusowemu. O tym musimy pamiętać. [...] Nie ma nic smutniejszego, jak niepamięć, z powodu otrzymanych łask i dobrodziejstw. Usposobienie takie nazywamy czarną niewdzięcznością. [...] My nie chcemy być niewdzięcznikami wobec Najświętszego Serca Jezusowego. My nie możemy zapomnieć o tej największej łasce Bożej dla miasta naszego. Dlatego pragniemy okazać Najświętszemu Sercu Jezusowemu naszą najgorętszą wdzięczność. Znakiem zewnętrznym, który świadczyć będzie publicznie o naszym hołdzie dla Najświętszego Serca Jezusowego po wsze czasy, jest właśnie ten nasz pomnik Najświętszego Serca Jezusowego. Dlatego też na jego kolumnie złocić się będzie napis: »Najśw. Sercu Pana Jezusa – Bydgoszcz wyzwolona«. [...] Jeszcze jedno zadanie ma pomnik Najświętszego Serca Jezusowego spełniać nie tylko w parafii naszej, ale w mieście naszym. Mianowicie pomnik Najśw. Serca Jezusowego ma nadać jeden rys katolicki więcej obliczu miasta naszego”. W relacji podkreślono, że szczególne podziękowanie ks. Skonieczny złożył twórcom pomnika – artystom rzeźbiarzom Trieblerowi i Gajewskiemu.



Widok pomnika po uroczystości poświęcenia, w ujęciu z architektonicznym otoczeniem, wł. MOB, repr. W. Woźniak

Kolejna relacja z uroczystości ukazała się na łamach „Tygodnika Kościelnego”. W jej zakończeniu podano całkowity koszt pomnika, wynoszący 8500 zł oraz informację o możliwości nabywania fotografii pomnika w biurze parafialnym⁴¹. W tym numerze pojawiło się także podziękowania księdza Skoniecznego skierowane do wszystkich osób i instytucji zaangażowanych w powstanie pomnika⁴².

W ogólnopolskim piśmie „Ilustracja Polska” zamieszczono dwie fotografie z uroczystości poświęcenia⁴³. Na pierwszej widoczny jest pomnik w całej okazałości, w ujęciu bocznym z prawej strony oraz dekoracja placu – podłużne flagi połączone girlandami i okazałe drzewa w donicach, a w głębi tłum uczestników. Na drugiej utrwalono fragment uroczystości – ks. kanonik Stepczyński, dziekan bydgoski w asyście księży diakonów Hanelta i Balcerka odprawia modlitwę przed poświęceniem pomnika.

W styczniu 1933 roku ks. Skonieczny zawiadomił, że lista składek na pomnik została zamknięta, ponieważ zebrano już niezbędną kwotę (8500 zł). Podkreślił zaangażowanie parafian i wszystkich mieszkańców Bydgoszczy, którzy pomimo „trudnych czasów” zdobyli się na tak wielką ofiarność⁴⁴.

Ale ówczesna historia powstawania pomnika NSPJ nie zakończyła się wraz z poświęceniem. Posiada jeszcze niewielki epizod w zmaterializowanej formie artystycznej. W 1933 roku zaistniała konieczność budowy nowego ołtarza Katolickiego Towarzystwa Robotników, wystawianego corocznie na Boże Ciało właśnie na placu Poznańskim. Z inicjatywy księdza Mieczysława Skoniecznego Piotr Triebler i Teodor Gajewski zaprojektowali i zrealizowali ołtarz, stylistycznie nawiązujący do pomnika i tworzący z nim harmonijną całość. Rzeźbiony w drewnie ołtarz w założeniu miał być wsparty o pomnik⁴⁵.

Piotr Triebler i Teodor Gajewski

Kiedy trwały prace koncepcyjne, ujawniały się idee uświadamiające potrzebę wystawienia pomnika NSPJ w Bydgoszczy. Zygmunt Malewski w kwietniu 1930 roku odwiedził pracownię rzeźbiarską Piotra Trieblera i Teodora

⁴¹ *W hołdzie Najświęszemu Sercu*, „Tygodnik Kościelny...”, 9 X 1932, nr 41, s. 1.

⁴² Ks. M. Skonieczny, *Podziękowanie*, „Tygodnik Kościelny...”, 9 X 1932, nr 41, s. 2.

⁴³ *Pomnik Serca Jezusowego w Bydgoszczy*, „Ilustracja Polska” 1932, nr 41, s. 2, wyd. Drukarnia Polska S.A. w Poznaniu.

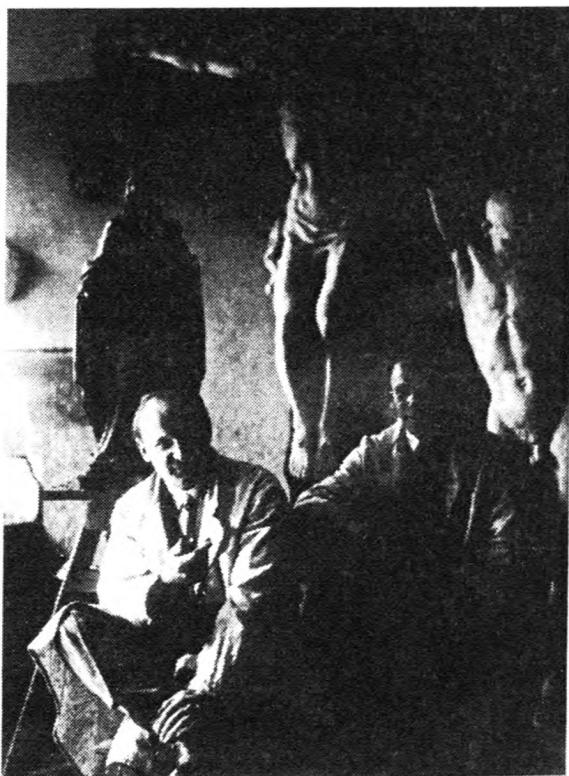
⁴⁴ Ks. Proboszcz (M. Skonieczny), *Lista składek na Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa zamknięta*, „Tygodnik Kościelny...”, 15 I 1933, nr 3, s. 4.

⁴⁵ *Potrzebny ołtarz na Boże Ciało*, „Tygodnik Kościelny...”, 21 V 1933, nr 21, s. 3. Koszt ołtarza wynosił 600 zł, prace stolarskie wykonało bezinteresownie Towarzystwo Robotników; *Nowy ołtarz na Boże Ciało*, „Tygodnik Kościelny...”, 25 VI 1933, nr 26, s. 4.

Gajewskiego, artystów, którzy już niebawem mieli przystąpić do realizacji planowanego pomnika⁴⁶. Malewski trafnie dostrzegł w ostatnich latach ożywienie w zakresie „przyozdabiania miast, ogrodów i placów okazałymi monumentami” w całej Polsce. Analogiczne tendencje zauważył w grodzie nad Brdą, nieco żartobliwie, pisząc: „I w Bydgoszczy zaczynają nas budzić echa od uderzeń dłuta i młota. Mówi się, że tu – tam – ówdzie – projektują piękne pomniki... Natężenie woli 118.000 mieszkańców, powiedzmy skromniej, choćby osiemnastu tylko osób, może być tak potężne, że w wyobraźni, w potencji, pomniki te już stoją, już są: »Kazimierz Ogromny« na Starym Rynku, »Krzyż« imponujący, widny z daleka, na Wzgórzu Wolności, »Najśw. Serce Jezusa« na placu Poznańskim, »Bohater zwycięski« na cmentarzu Poległych, »Fredro« obok Teatru, a tam, w dole, nad Brdą, figura św. Barbary, patronki flisaków. Porywają nas michałaniołowe marzenia... Czy tylko marzenia? Czy to wszystko nie jest wykonalne? Wiedzeni ciekawością, zaglądamy do pracowni rzeźbiarskiej, czy nie ożywiają się tam jakie kamienie... bo te dziwne rzeczy zdarzają się nawet i w Bydgoszczy. Wstępujemy do domu przy ul. Królowej Jadwigi 13. Otwierają się drzwi pracowni. Tu pobrały się do wspólnej roboty dwa produkty natury: drzewo i kamień. Bo dwóch rzeźbiarzy pracuje tu razem: Triebler i Gajewski. Sztuka ich nie pomija również i bronzu. Ciekawy widok: na półkach, pod ścianami, wszędzie figurki, popiersia, głowy, na oknie rzeźbiony portret Ramzesa II, stylowy, podobniusięki, »jakby go zjadł«... W samym środku rozpoczęte dzieło Trieblera »Ukrzyżowany«. Postać Jezusa Chrystusa ukształtowana w glinie pięknie i z prawdą, tylko szczegóły oczekują na ostateczne opracowanie. Rzeźba ta ma dużo wyrazu, tym więcej, że pomyślana jest na zasadzie form wieku XVI, tchnie więc ekspresją właściwą tego rodzaju utworom z tych czasów. Wskazując na drugą naturalnej wielkości figurę, zakrytą płótnem, proszę o jej odsłonięcie. Artysta zdejmując mokrą płachtę, objaśnia: To jest św. Sebastian. Rzadko rzeźbią u nas w Polsce ten tak wdzięczny, choć nie łatwy dla dłuta temat. Ponieważ mi się podoba, więc wybrałem go sobie za przedmiot pracy. Jakkolwiek obie rzeźby nie są zamówione, trzeba coś mieć na wszelki wypadek, bo zapotrzebowania do kościołów są częste. – To wcale udatnie skomponowane dzieło, szczególnie ruch prawej nogi nadaje dużo oryginalności całej postaci, jakby wprowadzał coś nowego. Powinien pan częściej wystawiać rzeźby na religijny temat. A jakiego pan jest zdania co do zamierzonych pomników w mieście? – Sądzę, że pomniki pomniejszych, krzyże i w ogóle rzeźby o charakterze kościelnym, winno się tworzyć na miejscu drogą

⁴⁶ Z.M. (Z. Malewski), *Wizyta w pracowni rzeźbiarskiej*, „Dziennik Bydgoski”, 4 IV 1930, nr 79, s. 5.

konkursu, a nie oddawać ich ludziom zamiejscowym do wykonania. Nie mówiąc już, że jest nieprzyjemne pomijanie własnych artystów, to zdobywanie prac bez konkursu okazuje się często niepraktycznym i staje się nieraz źródłem nieporozumień i zawodu. Jestem przekonany, że miarodajne sfery naszego miasta zwrócą się do bydgoskich rzeźbiarzy o projekty. Jak ślicznie możnaby przyozdobić Bydgoszcz niedrogimi nawet rzeźbami!... Pp. Triebler i Gajewski są zdolnymi pracownikami w swoim fachu. Pierwszy, znany ze swych eksponatów na wystawach, wykonał ostatnio ładną tablicę w brzoźnie na dziesięciolecie oswoobodzenia miasta. Drugi jest autorem pięknie wykonanego w drzewie herbu Bydgoszczy, skomponowanego wraz z godłem państwa, który zawieszono w sali Rady Miejskiej. Obaj wyszli z dobrej szkoły prof. Wysockiego i Giccewicza”.



Piotr Triebler i Teodor Gajewski w pracowni, pocz. lat 30. XX w.,
wł. MOB, repr. W. Woźniak

Piotr Triebler i Teodor Gajewski – rzeźbiarze i przyjaciele, niemal rówieśnicy, Ślązak i bydgoszczanin, którzy spotkali się w 1920 roku w Państwowej Szkole Przemysłu Artystycznego w Bydgoszczy⁴⁷. P. Triebler miał już za sobą kilkuletnią naukę rzeźby w warsztacie Wiktora Joachimskiego w Zabrze, młodszy

⁴⁷ Piotr Triebler (1898-1952), Teodor Gajewski (1902-1948).

o cztery lata T. Gajewski – jedynie amatorskie realizacje wykonywane w skautowskiej pracowni stolarskiej. W bydgoskiej szkole przyszli rzeźbiarze uczyli się pod kierunkiem doświadczonych, wybitnych artystów – Jana Wysockiego i Feliksa Giecewicza⁴⁸. Po likwidacji PSPA P. Triebler kontynuował naukę na Wydziale Rzeźby i Brązownictwa w poznańskiej Państwowej Szkole Sztuki Zdobniczej i Przemysłu Artystycznego, którą ukończył w 1925 roku, T. Gajewski podjął dalszą naukę w bydgoskiej Państwowej Szkole Przemysłowej, na Wydziale Stolarstwa (w programie nauka rzeźby). Drogi rzeźbiarzy ponownie się zeszły po powrocie P. Trieblera (1926 r.) do Bydgoszczy. Od tego czasu datować można pierwsze wspólne realizacje, udział artystów w tworzących się związkach artystycznych i wystawach środowiskowych. Już w 1928 roku ich rzeźby zaistniały na Pomorskiej Wystawie Ogrodniczo-Przemysłowej w Toruniu. Twórcy należeli kolejno do Związku Plastyków Pomorskich (działającego od 1929 r.) i Grupy Plastyków Pomorskich (istniejącej od 1932 r.), a później P. Triebler wstąpił do Związku Zawodowych Plastyków Wielkopolsko-Pomorskich Bydgoszcz-Toruń (od 1935 r.), a T. Gajewski do Grupy Plastyków Bydgoskich (od 1936 r.), uczestnicząc niemal we wszystkich organizowanych wystawach środowiskowych. Prace obu rzeźbiarzy, prezentowane na ekspozycjach od początku lat 30., zdobywały przychylne recenzje, zauważano dynamiczny rozwój ich talentu. Marian Turwid w 1932 roku tak ocenił wystawiane dzieła: „Rzeźbę reprezentują trzej Bydgoszczanie – i reprezentują ją pięknie. O Gajewskim i Trieblerze wiemy, że są na najlepszej drodze rozwoju artystycznego”⁴⁹. Rok później Henryk Kuminek podsumował: „Rzeźba jest najsilniejszą pozycją wystawy. P. Triebler (»Portret p. J. W.«) i T. Gajewski (główki kobiece) mogą liczyć na sukcesy wszędzie. To są talenty dużej miary i ich możliwości są naprawdę zdumiewające”⁵⁰. Przy okazji wystawy

⁴⁸ Jan Wysocki (1873-1960), rzeźbiarz, medalier i malarz. Studia artystyczne odbył w Akademii Sztuk Pięknych w Monachium oraz w paryskich Académie Julian i Académie Colarossi. W Rzymie współpracował z Antonim Madeyskim. W latach 1920-1923 profesor Wydziału Rzeźby i Brązownictwa Państwowej Szkoły Przemysłu Artystycznego w Bydgoszczy, a następnie pedagog Państwowej Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Poznaniu. Feliks Giecewicz (1874-po 1942), rzeźbiarz i medalier. Studiował w prywatnej pracowni Ludwika Pyrowicza w Warszawie. Autor rzeźb sakralnych i sepulkralnych, m.in. w Warszawie i Płocku. Profesor bydgoskich szkół – PSPA i Państwowej Szkoły Przemysłowej (1923-1926). Podczas pobytu w Bydgoszczy wykonywał rzeźby religijne zamawiane przez parafie i osoby prywatne oraz figuralne rzeźby nagrobne.

⁴⁹ M. Turwid, *O pomorską reprezentację artystyczną*, „Dziennik Bydgoski”, 25 XII 1932, nr 297, s. 14.

⁵⁰ (hak) H. Kuminek, *Z Muzeum Miejskiego. Szczere talenty plastyków pomorskich walczą o miej-sce w życiu dla sztuki*, „Dziennik Bydgoski”, 17 XII 1933, nr 290, s. 8.

Grupy Plastyków Pomorskich w 1934 roku nieznany recenzent napisał: „Główną uwagę skupiają na sobie rzeźby dwu doskonałych rzeźbiarzy bydgoskich: Teodora Gajewskiego i Piotra Trieblera. Obaj ci artyści, mimo iż stale przebywają w mieście naszym i nie mają poważniejszej okazji do zetknięcia się z twórczością wielkiego świata sztuki, robią wielkie postępy. Talenty ich tężeją i wypowiadają się co rok z głębszą pełnią wyrazu artystycznego. Gdy się patrzy na dzieła, wychodzące spod ich rąk, gdy się przy tym wie, w jak mało sprzyjających rozwojowi talentów warunkach, po prostu narzuca się przekonanie, że kieruje nimi instynkt i intuicja prawdziwych, rasowych twórców”⁵¹.

Twórczość P. Trieblera w dziedzinie rzeźby była wszechstronna. Artysta wykonywał rzeźby monumentalne, pomnikowe, rzeźby ogrodowe związane z przestrzenią, obiekty sepulkralne i kameralne. W zakresie rzeźby kameralnej realizował zarówno rzeźby pełne, jak i płaskorzeźby, najczęściej w gipsie lub odlewane, rzadziej w drewnie. Odrębnym nurtem twórczości były drobne formy rzeźbiarskie – medale i plakiety. Tematyka jego dzieł była bardzo rozległa, dominowały kompozycje figuralne, wśród których wyróżnić można motyw pracy człowieka, np. *Kowal*, *Kamieńiarz* i *Robotnik* oraz akty. Był autorem szeregu portretów, zarówno popiersiowych, jak i głów, znanych przede wszystkim z wystawowych spisów. Do tego kręgu zaliczają się także wizerunki postaci ze świata biblijnego, np. *Prorok* i *Mędrzec*.

Podobna różnorodność cechowała twórczość rzeźbiarską T. Gajewskiego, równie wszechstronną w zakresie stosowanych gatunków – rzeźba monumentalna, kameralna, drobny relief oraz form – rzeźba pełna oraz płaskorzeźba. Artysta pracował w różnych materiałach, uzależnionych od realizacji, najczęściej stosował gips, często w końcowej fazie polichromowany lub patynowany, brąz i cynę, ale do jego ulubionych materiałów należało drewno. Zakres tematyczny prac rzeźbiarskich był bardzo szeroki, najczęściej pojawiały się przedstawienia figuralne i portrety – w tym liczne głowy – ukazujące osoby realne, a także postacie ze świata Biblii i mitologii oraz baśni i fantazji.

Przez kilka lat rzeźbiarze działali wspólnie w pracowni rzeźbiarskiej w Bydgoszczy, przy ulicy Królowej Jadwigi 13. Założona około 1930 roku pracownia, w 1934 roku została przeniesiona na ulicę Dworcową 94; prawdopodobnie od tego czasu rzeźbiarze pracowali samodzielnie. Do wspólnie wykonanych realizacji należą: *Figura Najświętszego Serca Pana Jezusa* (drewno) w Seminarium Duchownym w Gnieźnie (1930 r.), pomnik-figura *Królowej Korony Polskiej* w Łabiszynie (1932 r.), pomnik-figura *Najświętszego Serca Pana Jezusa* w Barcinie (1933 r.), pomnik nagrobny *Powstańców wielkopolskich*

⁵¹ Wystawa Grupy Plastyków Pomorskich, (wycinek prasowy), 22 XII 1934.

na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie (1933 r.), *tablica ku czci królów Stefana Batorego i Jana III Sobieskiego* (marmur) na fasadzie kościoła Klarysek w Bydgoszczy (1933 r.), *tablica Władysława IV i Piusa XI, 1633-1933* (brąz) na fasadzie kościoła p.w. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Solcu Kujawskim (1933 r.). Biorąc pod uwagę obecny, niepełny stan wiedzy o twórczości obu rzeźbiarzy, należy przyjąć, że lista ta nie jest zamknięta⁵².

Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa na placu Poznańskim w Bydgoszczy

Przez współczesnych pomnik postrzegany był przede wszystkim przez pryzmat uczuć religijnych i patriotycznych. Tylko w jednej z cytowanych relacji prasowych ks. Skonieczny pokusił się o stwierdzenie dotyczące walorów formalno-stylistycznych: „Pomnik, oryginalnie ujęty, zharmonizowany w liniach i bryłach przedstawia prawdziwie piękne, artystyczne dzieło religijne, tchnące świeżością nowego stylu”. Spójrzmy więc na pomnik z obecnej perspektywy, która pozwala na ocenę wartości artystycznych i jego umiejscowienie w rzeźbie dwudziestolecia międzywojennego.

Figura Chrystusa ustawiona została na wysokim, czworobocznym cokole, spoczywającym na niższym czworobocznym postumencie, wspartym na trójstopniowych schodach; wszystkie bryły o przekroju kwadratowym. Boczne ścianki cokołu flankują wydłużone płaskie pseudopilastry. Rzeźba Chrystusa spoczywa na niskiej czworobocznej podstawie. Na frontowej ścianie cokołu, w dolnej partii mieści się napis: N. SERCU/ P. JEZUSA/ BYDGOSZCZ/ WY-ZWOLONA.

Całopostaciowa sylwetka przedstawiona została w ujęciu frontalnym, z głową en face, lekko pochyloną, z rękoma odsuniętymi od ciała, opuszczonymi i wyciągniętymi do przodu. Dłonie są rozpostarte, otwarte ku dołowi. Proporcje ciała i budowę anatomiczną postaci można uznać za właściwe, a zbyt duża głowa i dłonie (w oglądzie na wprost) wynikają z przewidywanego skrótu perspektywicznego. Wydłużona głowa Chrystusa okolona jest włosami, sięgającymi ramion, z symetrycznym przedziałkiem, ułożonymi w pukle oraz krótką brodą. Fizjonomia pozbawiona została głębszych cech indywidualnych, raczej jest uogólniona – wysokie czoło, duże oczy podkreślone regularnymi łukami brwiowymi, długi wąski nos i pełne usta podkreślone wydatnym podbródkiem. Wyrazistość rysów, nieruchomość spojrzenia i wykrój lekko wygiętych

⁵² B. Chojnacka, *Środowisko artystyczne Bydgoszczy 1920-1939. Malarstwo, grafika, rysunek, rzeźba, scenografia* (w opracowaniu).

w dół ust nadają obliczu wyraz surowej powagi. Ubiór Chrystusa stanowi tunika, przewiązana w pasie, z szerokimi rękawami, na której spoczywa długi płaszcz, spięty klamrą pod szyją, okrywający ramiona i tylną część postaci. Na wysokości piersi umieszczone zostało gorejące serce na tle wiązek promieni. W ujęciu frontalnym figura sprawia wrażenie rzeźby sumarycznej, statycznej, rozwiązanej niemal symetrycznie, a zastygła w bezruchu postać zdaje się dosłownie wykuta w bloku kamienia. Symetrię rozwiązania akcentuje zarówno układ postaci, jak i opracowanie głowy oraz ukształtowanie szat. Płaszczynowym, zgeometryzowanym fałdom tuniki i płaszcza o układzie wertykalnym, przeciwstawione zostały faliste, nieco miększe załamania materii na rękawach i ramionach oraz zakola kaskadowego układu fałd płaszcza. Jednak silna rytmizacja wszystkich elementów drapowania skutecznie niweluje pozorne „ożywienie” bryły. Statykę i geometryzację wzmacniają krystaliczne cięcia wiązek promieni. Dopiero boczne ujęcia figury ujawniają przestrzenność rzeźbiarskiego modelunku. Głęboko cięte, nawarstwiający się fałdy, szczególnie kaskadowe spływy płaszcza, sprawiają, że cała postać nabiera bardziej realnego, ludzkiego charakteru, pozbawionego majestatyczności dominującej w ujęciu frontalnym.

Syntetyzowana forma, umiarkowana dekoracyjna stylizacja, z położeniem nacisku na geometryzację oraz wprowadzenie krystaliczności cięć pozwalają włączyć rzeźbę w nowoczesny nurt ówczesnych tendencji stylistycznych, typowy dla połowy lat 20., a kontynuowany w latach 30. XX stulecia. Niewątpliwym walorem rzeźby jest równowaga między formą a treścią. Statyczna, zwarta konstrukcja figury kumuluje w sobie wewnętrzną ekspresję najpełniej wyrażającą wagę boskiego przestania.

Rysunek projektowy i model gipsowy figury NSPJ

W zbiorach Archiwum Państwowego w Bydgoszczy zachował się wspomniany już rysunkowy projekt pomnika NSPJ, wykonany w połowie 1931 roku, a w zespole fotografii Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy gipsowy model figury Chrystusa, który powstał przed październikiem 1931 roku (wówczas wystawiony). Na przykładzie tych prac można prześledzić zmieniającą się drogę twórczą od koncepcji do realizacji. Dość dokładny rysunek został wykonany tuszem w skali 1:10, a ukazany na nim pomnik widoczny jest w ujęciu trzy czwarte z prawej strony. Na rysunku widnieje pieczęć, informująca o przedłożeniu projektu do akceptacji. Projekt ten stanowił więc wersję etapu projektowego. Jednak w dalszej fazie pracy nad pomnikiem autorzy wprowadzili dość istotne zmiany, szczególnie w zobrazowaniu figury. Na rysunku ręce Chrystusa usytuowane są bliżej ciała, łagodnie opadając w dół, podobnie jak

opuszczone dłonie. Odmiennie została opracowana także głowa, na projekcie okolona swobodniej skręconymi włosami. Także fizjonomia różni się znacznie od realizacji – współprzymknięte oczy podkreślają wysoko uniesione łuki brwiowe. Za głową wznosi się ponadto kolistą aureolą, której zabrakło w ukończonym dziele. Szaty tylko ogólnie posiadają zbliżony charakter, jednak różnią się w detalach – na rysunku ramion Chrystusa nie okrywa spięty kłamrą płaszcz, opadający jedynie na linii pleców. Serce z pojedynczymi promieniami zyskało rozbudowaną formę w zrealizowanej rzeźbie. Układ drapowania, na rysunku zaznaczony szkicowo, przybrał postać zgeometryzowanych, rytmicznych fałd. Na rysunku projektowym nie tylko figura różni się od realizacji. Odmiennie opracowana została także partia architektoniczna – schody z postumentem i cokołem, które w wersji wstępnej posiadały inne proporcje, kształt i podziały. W projekcie cokół jest znacznie niższy, a jego wysokość mniejsza od wysokości figury. Forma kwadratu została zachowana jedynie w odniesieniu do cokołu, postument i schody mają kształt prostokąta. Ścianki frontowe cokołu i postumentu w wersji rysunkowej urozmaicone zostały dodatkowymi podziałami, z których zrezygnowano w gotowym dziele.



Gipsowy model *figury NSPJ*, 1931 r., wł. MOB, repr. W. Woźniak



Piotr Triebler, Teodor Gajewski, *Figura NSPJ*
dla Seminarium Duchownego w Gnieźnie, 1930 r.
Ilustracja do artykułu: *Gniezno, Figura Najświętszego*
Serca Pana Jezusa, Piotr Triebler, Teodor Gajewski,
„Dziennik Bydgoski”, 28 X 1930, nr 250, s. 5; repr. B. Chojnacka

Natomiast gipsowy model figury różni się tylko w szczegółach od ukończonej realizacji. Bryła sylwetki, jej układ i proporcje oraz rodzaj szat i ich drapowanie są analogiczne, a różnice dotyczą detalu, m.in. układu fałd na prawym ramieniu i formy klamry. Pewne zmiany dostrzegalne są także w sposobie opracowania głowy – w modelu rysy oblicza oraz włosy i broda posiadają jeszcze miękkie modelunek, pozbawiony ostatecznej surowszej formy.

Inne rzeźby Najświętszego Serca Pana Jezusa w twórczości Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego

Jeszcze przed wyborem wykonawców bydgoskiego pomnika NSPJ na łamach „Dziennika Bydgoskiego” w październiku 1930 roku opublikowano fotografię *Figury Najświętszego Serca Pana Jezusa* autorstwa Piotra Trieblera

i Teodora Gajewskiego⁵³. Zrealizowana w drewnie figura przeznaczona była dla Seminarium Duchownego w Gnieźnie, ofiarowana przez ks. biskupa Antoniego Laubitza z okazji jego poświęcenia. Seminarium, oddane pod opiekę Najświętszego Serca Jezusowego, zostało poświęcone przez ks. kardynała Prymasa Augusta Hlonda. Równocześnie nastąpiło poświęcenie samej rzeźby (przed 29 X 1930 r.). Czy ta figura stanowiła pewnego rodzaju „przymiarękę” lub zapowiedź bydgoskich artystów do monumentalnej realizacji na placu Poznańskim, o której – przypomnijmy – poinformowano społeczeństwo wiosną 1930 roku?

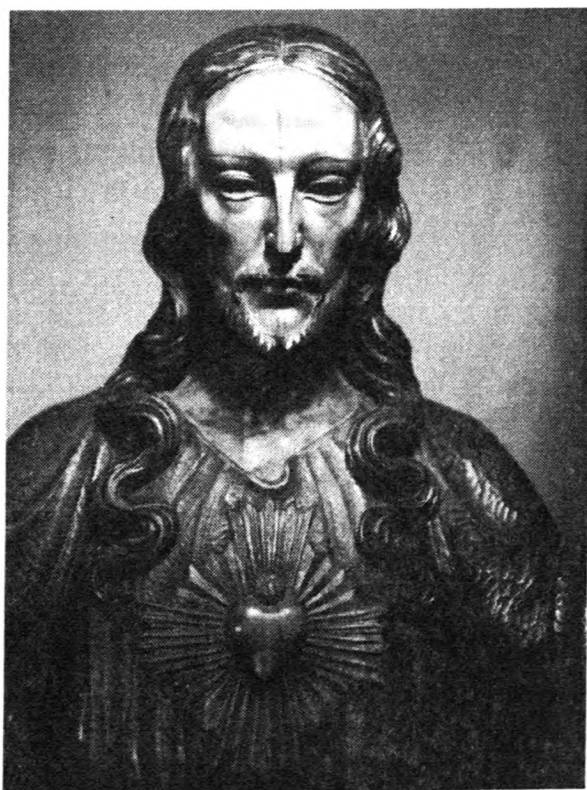
Zachowały się dwie fotografie ukazujące model figury z gipsu oraz fragment popiersia figury, już wykonanej w drewnie. Przy porównaniu wcześniejszej realizacji gnieźnieńskiej z bydgoską nasuwa się wiele analogii, ale widoczne są także różnice, pomijając materiał i wynikający z niego charakter rzeźbiarskiego ukształtowania. Identyczne, frontalne ujęcie obu postaci z powtórzonym układem rąk i dłoni zakłóca nieco wzniesiona głowa Chrystusa, widoczna w realizacji dla Gniezna. W figurze tej podobny jest także zrytmizowany układ fałd tuniki, spływających w wertykalnych fałdach. Odmiennie, chociaż przy zachowaniu pewnej symetrii, opracowany został płaszcz, tutaj – nie spięty na piersiach, a okrywający szczelniej rękawy tuniki. Emblemat w postaci serca z promieniami uzyskał zupełnie inną oprawę – serce spoczywa na czterech wiązkach promieni, tworzących krzyż. Jednak najbardziej różnią się głowy obu figur, przy czym podobne fizjonomie, dzięki różnemu kształtowaniu, zyskały zupełnie odmienny wyraz. Miękki, naturalistyczny modelunek oblicza Chrystusa z Gniezna – pomimo cech wzniosłości, bardziej ludzki – zastąpiony został znieruchomiałym, ponadczasowym wizerunkiem „nieobecnego Boga” z Bydgoszczy. Element dekoracyjności w figurze gnieźnieńskiej wprowadzają długie włosy Chrystusa, opadające na piersi w wijących się pasmach. Gnieźnieńska figura tkwi jeszcze w stylistyce tradycyjnej, czerpiącej z XIX-wiecznego realizmu i neoromantyzmu, bydgoska świadczy już o poszukiwaniu nowych rozwiązań formalnych.

Drewniana figura zrealizowana dla Gniezna odbiega znacznie od gipsowego pierwowzoru, na co niewątpliwie wpłynął odmienny materiał. Swoboda, ekspresja i pewna szkicowość modelu nie zostały przeniesione w drewno, a wprost przeciwnie, zastąpiła je dekoracyjność uzewnętrzniona w fakturalnym, drobiazgowym opracowaniu silnie zróżnicowanych płaszczyzn. Gnieźnieńska figura NSPJ zachowała się w miejscu przeznaczenia.

⁵³ *Gniezno, Figura Najświętszego Serca Pana Jezusa, Piotr Triebler, Teodor Gajewski*, „Dziennik Bydgoski”, 28 X 1930, nr 250, s. 5 (il.).



Piotr Triebler, Teodor Gajewski, gipsowy model *figury NSPJ* dla Seminarium Duchownego w Gnieźnie, 1930 r., wł. MOB, repr. W. Woźniak



Piotr Triebler, Teodor Gajewski, Fragment drewnianej *figury NSPJ* dla Seminarium Duchownego w Gnieźnie, 1930 r., wł. MOB, repr. W. Woźniak

W sierpniu 1933 roku – a więc niecały rok po realizacji bydgoskiej – powstał *pomnik-figura Najświętszego Serca Pana Jezusa w Barcinie*. Pomnik wystawiono dzięki inicjatywie ks. proboszcza Nowickiego i ofiarności mieszkańców Barcina. Zlokalizowany został na wzgórzu św. Wojciecha. W informacji prasowej podano: „pomnik dzieła znanych bydgoskich artystów-rzeźbiarzy pp.: Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego. Pomnik ten wysokości około 5 m – wykonany jest w cokole z polnych granitów, figura natomiast z betonu”. Poświęcenia pomnika (przed 2 VIII 1933 r.) dokonał ks. biskup Antoni Laubitz⁵⁴.

Zachowały się dwie fotografie tego nieistniejącego obiektu. Na jednej – reprodukowanej także w artykule prasowym – widoczny jest pomnik w ujęciu bocznym, z figurą zwróconą w prawo. Na zdjęciu utrwalone zostały także wizerunki autorów – Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego oraz duchownego, prawdopodobnie ks. Nowickiego, pomysłodawcy budowy. Wymiary i proporcje pomnika, biorąc pod uwagę sylwetki siedzących, były zbliżone do realizacji w Bydgoszczy (ponad 2 m figura, ok. 3 m podstawa), co potwierdza informacja prasowa. Całe założenie jest jednak bardziej przysadziste, o dość ciężkich, chociaż wyważonych proporcjach. Prawdopodobnie z uwagi na położenie – na wzniesieniu o wysokości 18 m poza miastem – pomnik miał być widoczny z dużej odległości. Podstawa, cokół i postument pomnika, kwadratowe w przekroju, zbudowane zostały z ciosanego granitu polnego, dekoracyjnie podzielonego siatką wypukłego fugowania. Na szerokiej, dwudzielnej podstawie, poprzedzonej od frontu niskim stopniem, wznosi się masywny

⁵⁴ (ak), *Potężna manifestacja katolicka w Barcinie. Poświęcenie pomnika Serca Jezusowego, dzieła bydgoskich artystów-rzeźbiarzy*, „Dziennik Bydgoski”, 2 VIII 1933, nr 175, s. 8 (il.). W artykule zamieszczono relację z przebiegu uroczystości poświęcenia, pisząc m.in.: „Miasto tonęło w zieleni i poustawiano liczne bramy triumfalne na cześć wysokiego dostojnika Kościoła (ks. biskupa Laubitza). Po nieszporach wyruszyła procesja z kościoła parafialnego na wzgórze św. Wojciecha. Tymczasem około 5 po południu zajechał samochodem z Gniezna J.E. ks. biskup Laubitz witany na granicy powiatu przez starostę, władze wojskowe stacjonujące obecnie w Barcinie i okolicy oraz przez burmistrza i władze duchowne. Wojsko tworzyło szpaler wzdłuż ulic miasta. Na stopniach tarasy prowadzącej na wzgórze dziewczęta w bieli sypały kwiaty przy wejściu jego Eks. ks. biskupa Laubitza. Orkiestra 59. p.p. z Inowrocławia odegrała hymn powitalny a chór miejscowy odśpiewał piękną pieśń. Płomienne kazanie wygłosił ks. proboszcz Janiszewski ze Szczepanowa, witając w serdecznych słowach wysokiego dostojnika kościelnego i zaznaczając, że Barcin święci potrójną uroczystość a mianowicie: poświęcenie pomnika Serca Jezusowego, odpust św. Jakóba i przybycie Jego Eksc. ks. biskupa Laubitza. Następnie dokonał aktu poświęcenia Jego Eksceleńcja ks. biskup, dziękując ze stopni pomnika księdzu Nowickiemu i parafianom za wystawienie tak monumentalnego dzieła nieprzeciętnej wartości artystycznej. W końcu orkiestra odegrała hymn »Boże coś Polskę«. Uroczystość poświęcenia pomnika była wielką manifestacją ducha katolickiego Barcina i na długo pozostanie w sercach wiernych parafian”.

cokół, na którym spoczywa wysoki postument. W ściankach postumentu znajdują się prostokątne płyciny, prawdopodobnie stanowiące miejsce do montażu tablic pamiątkowych. Figura uzyskała jeszcze dodatkową podstawę. Sama sylwetka ukazana została w wydaniu typowym dla przedstawienia NSPJ – w ujęciu frontalnym, ze schyloną lekko głową, rękoma opuszczonymi i odsuniętymi na boki, z dłońmi rozpostartymi i skierowanymi w dół. Charakterystyczne odzienie – tunika i spięty na piersiach płaszcz tutaj otrzymały bardziej miękkie, płaszczyznowy modelunek, a półkoliste fałdy – nieregularny układ. Na drugiej z fotografii utrwalono prace wykończeniowe przy pomniku, dokonywane już po jego montażu, wraz z postaciami autorów i towarzyszącego im bydgoskiego malarza – Władysława Zacholskiego.



Piotr Triebler, Teodor Gajewski, *Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa w Barcinie*, 1933 r., widoczni autorzy oraz ksiądz Nowicki (?), wł. MOB, repr. W. Woźniak

Warto przy okazji przedstawienia historii bydgoskiego pomnika NSPJ P. Trieblera i T. Gajewskiego wspomnieć o *pomniku Serca Jezusowego*, zrealizowanym w pobliskim Fordonie. W 2002 roku, pisząc monograficzny artykuł o rzeźbiarskiej twórczości Bronisława Kłobuckiego, pomnik ten przypisałam

właśnie temu artyście, opierając się na niepotwierdzonych przekazach ustnych⁵⁵. W zbiorze rysunków Piotra Trieblera zidentyfikowałam jednak projekt rysunkowy, który przy porównaniu z fotografią niezachowanego pomnika pozwala przyjąć jako autora P. Trieblera. Zdaje się to potwierdzać informacja prasowa, w której podano: „Najbliższym zadaniem parafialnej Akcji Katolickiej ma być – według zapewnień p. Niewiteckiego – postawienie przy zajeździe mostowym Pomnika Serca Jezusowego, architektonicznie przystosowanego do otoczenia. Projekt pomnika podobno już opracował znany rzeźbiarz prof. Triebler”⁵⁶.



Piotr Triebler, Teodor Gajewski, *Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa w Barcinie*, 1933 r., widoczni autorzy oraz Władysław Zacholski, wł. MOB, repr. W. Woźniak

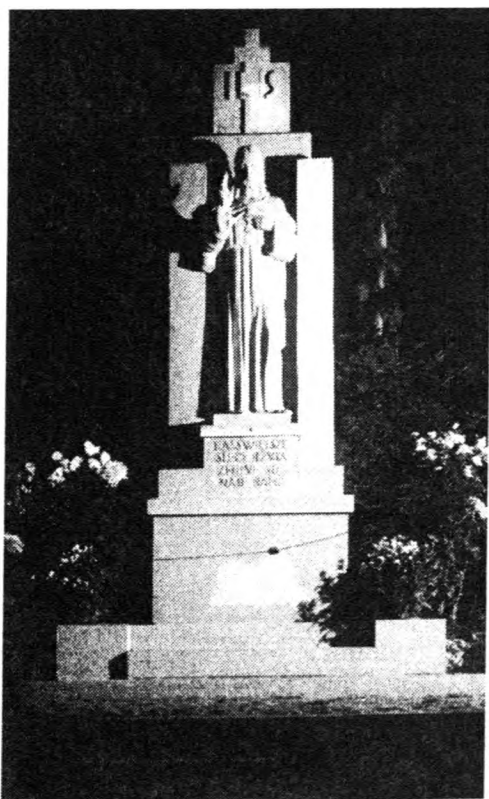
Poświęcenie figury przez ks. biskupa Stanisława Okoniewskiego, ordynariusza chełmińskiego, nastąpiło 2 października 1935 roku. Budowla, o wysokości ok. 5 m, posiadała formę architektonicznego pomnika-kaplicy z całopostaciową figurą Chrystusa. Na trójstopniowej, schodkowej podstawie wznosił się

⁵⁵ B. Chojnacka, *Bronisław Kłobucki – artysta rzeźbiarz...*, s. 101-102.

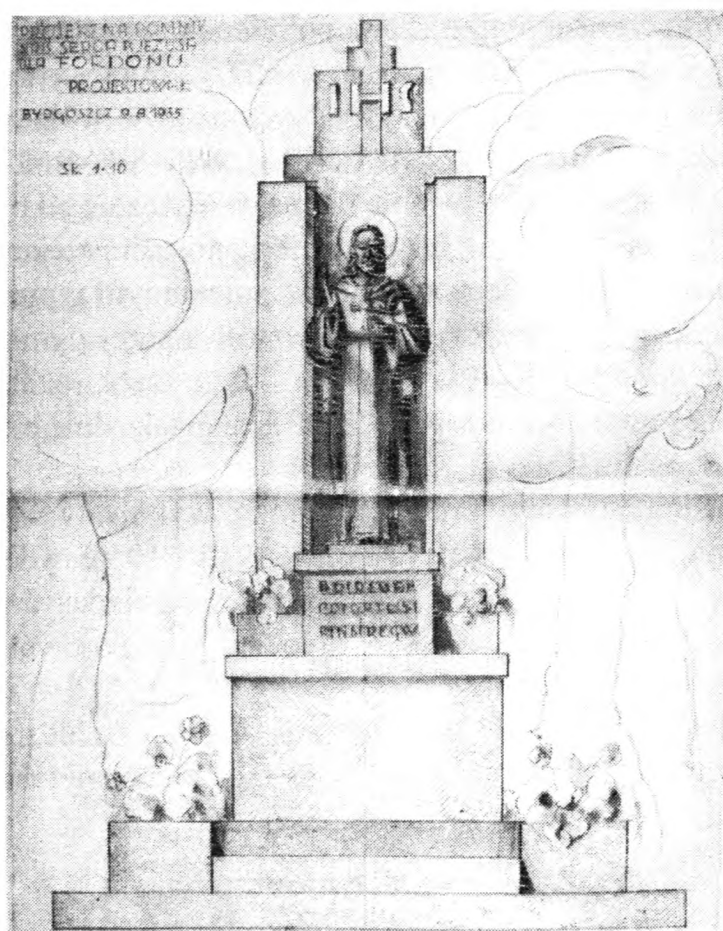
⁵⁶ *Duchowe oblicze Fordonu*, „Dziennik Bydgoski”, 13 VII 1935, nr 159, s. 10.

masywny cokół, ze ścianą ograniczoną po bokach wąskimi ściankami tworzącymi niszę dla postaci. Zwieńczenie kapliczki miało formę schodkową z krzyżem i chrystogramem IHS na osi. Na podstawie widniał napis: NAJŚWIĘTSZE/ SERCE JEZUSA/ ZMIŁUJ SIĘ/ NAD NAMI. Ujęcie sylwetki Chrystusa oraz sposób jej opracowania różnią się znacznie od bydgoskiej realizacji z placu Poznańskiego. Statykę i symetrię postaci przełamuje układ rąk i kontrapost, ujęcie mieszczące się w nieco zmienionym typie ikonograficznym – lewa ręka Chrystusa spoczywa na piersiach z gorejącym sercem, prawa wzniesiona jest w geście błogosławieństwa. Także szaty, rozłożone swobodniej, pozbawione zostały geometryzacji i rytmizacji tak silnie przestrzeganych w pomniku bydgoskim.

Zachował się rysunkowy projekt pomnika, wykonany w sierpniu 1935 roku. Dużoformatowy, ołówkowy rysunek, w skali 1:10, prawdopodobnie stanowił ostateczną wersję projektu, o czym zdaje się świadczyć precyzja całości i detalu oraz staranny modelunek światłocieniowy. Porównując fotografię niezachowanego pomnika (zniszczony przez Niemców we wrześniu 1939 r.) z projektem, dostrzegamy niewielkie różnice – architektoniczna wnęka wraz ze zwieńczeniem uległa obniżeniu, a w opracowaniu samej figury nastąpiły nieznaczne zmiany przy zachowaniu układu.



Piotr Triebler, *Pomnik NSPJ w Fordonie*, 1935 r., wł. MOB, repr. W. Woźniak



Piotr Triebler, Projekt *Pomnika NSPJ* w Fordonie, 1935 r., wł. MOB, repr. W. Woźniak

Inne pomniki w twórczości Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego

W roku powstania monumentalnego bydgoskiego pomnika Serca Jezusa rzeźbiarski duet wykonał pomnik-figurę *Królowej Korony Polskiej* w Łabiszynie, której poświęcenie nastąpiło już miesiąc po odsłonięciu realizacji w Bydgoszczy. Świadczy to, że rzeźbiarze równocześnie pracowali nad tymi dwoma zleceniami. Wzmianka w „Dzienniku Bydgoskim” informuje o fundatorze i poświęceniu tej figury: „Zawdzięczając ofiarności obywatela Berki posiada miasto Łabiszyn nowy piękny pomnik – Królowej Korony Polskiej, z sztucznego kamienia, dłuta znanych rzeźbiarzy bydgoskich prof. Trieblera i Gajewskiego. Pomnik został ub. niedzieli poświęcony przez ks. kanonika Kłosa”⁵⁷. Ten tekst został zamieszczony pod fotografią z uroczystości poświęcenia.

⁵⁷ Łabiszyn w holdzie *Królowej Korony Polskiej*, „Dziennik Bydgoski”, 6 XI 1932, nr 256, s. 8 (il.).

na której widoczny jest pomnik wraz z okolicznościową dekoracją i grupą uczestników, m.in. P. Triblerem i T. Gajewskim (?).

Zachowały się trzy fotografie związane z tą realizacją – całopostaciowa figura *Królowej Korony Polskiej*, stanowiąca prawdopodobnie już ukończoną rzeźbę, wykonaną w sztucznym kamieniu i polichromowaną, fragment rzeźby w ujęciu popiersiowym, w sztucznym kamieniu (bez polichromii) oraz wspomniane zdjęcie z uroczystości poświęcenia z widocznym pomnikiem na postumencie.

Jak wynika z fotografii prasowej, figura miała ok. 2 m wysokości, a postument ok. 2,5 m. Pomnik *Królowej Korony Polskiej*, powstały w tym samym roku co bydgoskie *Serce Jezusowe*, posiada dość liczne analogie formalne z tą realizacją. Obie figury cechuje sumaryczna bryła, rozwiązana symetrycznie, chociaż w odniesieniu do postaci Marii kontrapostowe ujęcie oraz swobodny układ fałd sukni w dolnej partii i miękko zarysowana linia lewego uda wprowadzają odczucie naturalności. Figura Matki Bożej pozbawiona jest także silnej geometryzacji i rytmizacji charakteryzującej sylwetkę Chrystusa. Najbliższe analogie można dostrzec w opracowaniu głów obu postaci, przy czym fizjonomie posiadają odmienny wyraz. Piękne, stylizowane oblicze Marii z wyraźnym rysunkiem dużych oczu, wąskiego nosa i pełnych ust w lekkim uśmiechu oraz zaokrąglony podbródek nadają jej twarzy pozaziemski, uduchowiony charakter. Ułożone w pukle włosy, rytmicznie opadające na ramiona opracowane zostały miękko, bez płaskich cięć zastosowanych w fryzurze Chrystusa.



Piotr Tribler, Teodor Gajewski, Fragment *Pomnika Królowej Korony Polskiej* w Łabiszynie, 1932 r., wł. MOB, repr. W. Woźniak



Piotr Triebler, Teodor Gajewski,
Pomnik Królowej Korony Polskiej
w Łabiszynie, 1932 r., wł. MOB,
repr. W. Woźniak

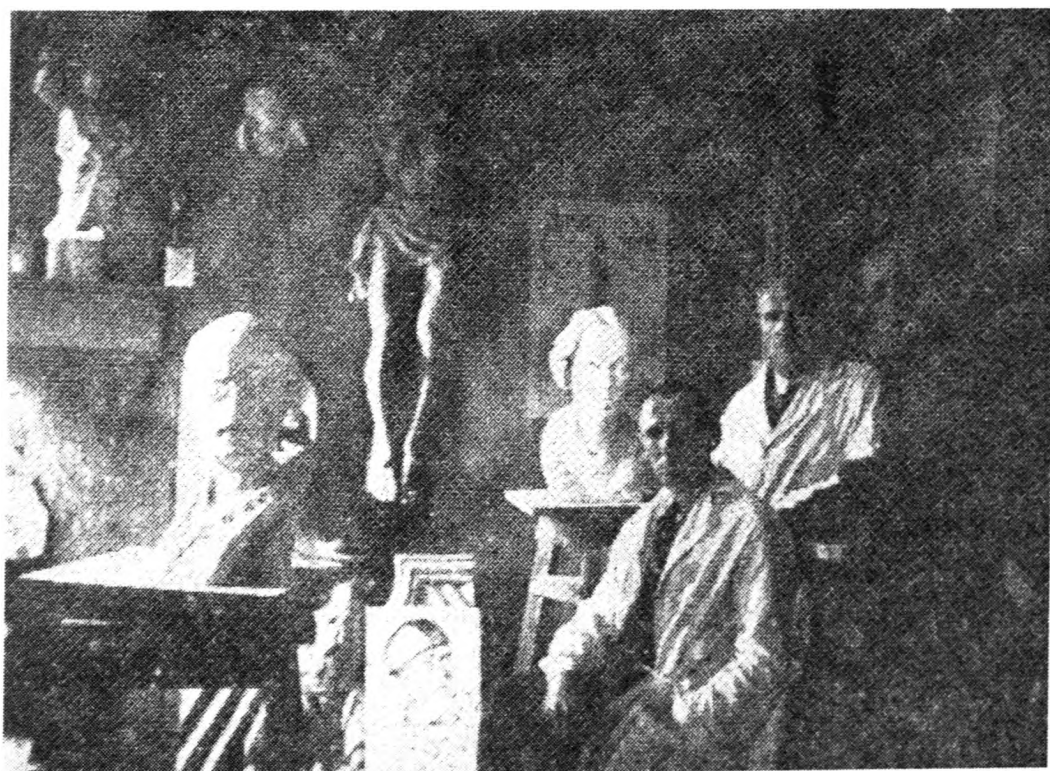


Piotr Triebler, Teodor Gajewski,
Pomnik Powstańców Wielkopolskich
na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie, 1933 r.,
z autorami i Janem Wollmannem (?),
wł. MOB, repr. W. Woźniak

Wspólną realizacją pomnikową Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego był też pomnik nagrobny *Powstańców wielkopolskich* na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie, poświęcony 1 listopada 1933 roku. Jednak to monumentalne dzieło (o wysokości 9 m) w odróżnieniu od przedstawionych pomników figuralnych posiada inny, architektoniczny charakter. Na wysokim cokole, utworzonym z trzech sześcioboków, zmniejszających się ku górze, spoczywa wysoka, masywna konstrukcja o formie krzyża, zbudowana z czterech stykających się krzyży, zwieńczona formą schodkową. Wieloboczną, zgeometryzowaną bryłę pomnika, modelowaną przestrzennie światłem, od strony frontowej wzbogaca przedstawienie reliefowe i tekst. Wpisana w kwadratowe pole sylweta orła posiada silnie zgeometryzowane, zrytmizowane kształty. Usytuowany poniżej napis brzmi: POLEGLYM/ W OBRONIE WIARY I OJCZYZNY/ 1918-1919/ WDZIĘCZNI RODACY. Zachowały się trzy fotografie obrazujące pomnik. w ujęciu frontalnym oraz w ujęciach bocznych, na których widoczni są także autorzy oraz rzeźbiarz, prawdopodobnie Jan Wollmann.

Realizacje sakralne w twórczości Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego – rysunki projektowe

Na początku lat 30. bydgoscy rzeźbiarze byli u szczytu sławy. W październiku 1933 roku nieznanemu recenzent (Ali) odwiedził ich pracownię, podkreślając: „Młoda ta spółka artystyczna, harmonijnie zespolona i dopełniająca się wzajemnie, zajmuje dziś jedno z pierwszych miejsc wśród plastyków pomorskich. Wszędzie o nich głośno: na wystawach w muzeach i na łamach prasy. Zdobyli sobie rozgłos w całej niemal Polsce i wyrobili sobie pierwszorzędą markę dzięki posiadaniu w swym dorobku artystycznym całego szeregu wspaniałych sukcesów”⁵⁸. Już wówczas autor zauważył, że „najwięcej bodaj działali w dziedzinie sztuki kościelnej”, wymieniając niektóre realizacje w tym pomnik NSPJ na placu Poznańskim. Istotna jest jednak uwaga dotycząca „całego szeregu pomników chwały Chrystusowej w licznych miastach prowincjonalnych”.



Teodor Gajewski i Piotr Triebler w pracowni przy ul. Królowej Jadwigi 13, październik 1933 r. Ilustracja do artykułu: Ali., *W pracowni znanych bydgoskich artystów rzeźbiarzy. Piękny dorobek artystyczny Teodora Gajewskiego i prof. Trieblera*, „Dziennik Bydgoski”, 29 X 1933, nr 250, s. 15; repr. B. Chojnacka

⁵⁸ Ali., *W pracowni znanych bydgoskich artystów rzeźbiarzy. Piękny dorobek artystyczny Teodora Gajewskiego i prof. Trieblera*, „Dziennik Bydgoski”, 29 X 1933, nr 250, s. 15.

Ciągle mało znana twórczość rzeźbiarzy nie pozwala obecnie ustalić lokalizacji tych najprawdopodobniej nieistniejących w większości obiektów. Tylko w niewielkim stopniu zadanie to ułatwiają zachowane rysunki. W zespole rysunków projektowych P. Trieblera i T. Gajewskiego, przechowywanych w zbiorach bydgoskiego Muzeum Okręgowego, znajduje się grupa projektów pomników i nagrobków figuralnych z postacią Chrystusa, często przedstawianą w interesującym nas typie ikonograficznym Najświętszego Serca Jezusa. Jednak projekty te stanowią już samodzielne dzieła obu rzeźbiarzy, przez nich sygnowane, ale nie zawsze posiadające napisy informujące o miejscu realizacji i roku powstania. Wśród prac P. Trieblera mieszczą się m.in. trzy projekty – na *pomnik NSPJ* (miejsce i data nieznane), na *pomnik Chrystusa Zmartwychwstałego* (miejsce i data nieznane) oraz na *pomnik NSPJ w Lisewie Kościelnym* (pow. Inowrocław, 1947 r.). Wykonane w ołówku, różnią się techniką – od stosowania linearnej kreski do rozbudowanego modelunku walorowo-światłocieniowego. Przedstawienie Chrystusa w typie NSPJ P. Triebler bardzo często wprowadzał w projektach nagrobków. Z zespołu sześciu takich projektów tylko jeden – *nagrobek dla Karola Mokrzyckiego* z 1935 roku, ołówkowy – został uzupełniony napisami. Cztery z tych projektów są o tyle interesujące, że zostały wykonane w tuszu lawowanym i podkolorowane akwarelą. Sama forma nagrobka w każdym z projektów wyróżnia się rozbudowaną, odmienną formą architektoniczną i zróżnicowanym przedstawieniem figury Serca Jezusowego, odbiegającym od rozwiązania pomnika na placu Poznańskim.

W skromniejszej ilościowo zespole rysunków T. Gajewskiego zachowały się dwa projekty na pomniki z figurą Chrystusa – *Projekt pomnika Dobrego Pasterza na majątności Czechowo, pow. Gniezno*, z 1935 roku oraz *Projekt pomnika Najświętszego Serca Jezusa*, z 1939 roku (miejsce nieznane). W obu projektach artysta zastosował wysoki, silnie zgeometryzowany cokół – odmiennie opracowany – przedłużony figurą Chrystusa. Prostotą rozwiązania i czytelnością przekazu wyróżnia się pomnik NSPJ.

Rzeźby Najświętszego Serca Pana Jezusa w sztuce dwudziestolecia międzywojennego

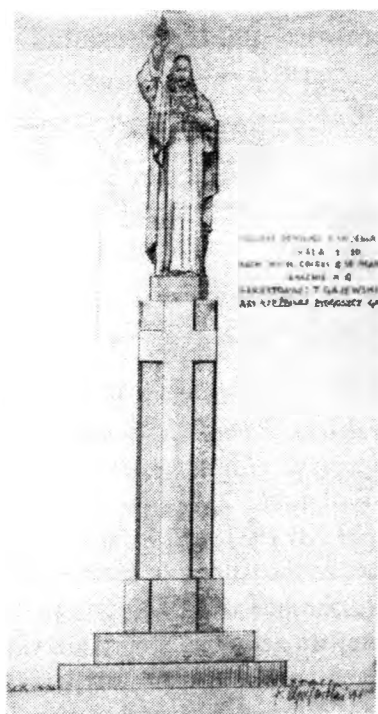
Pomniki-figury NSPJ należały do jednych z najpopularniejszych przedstawień w rzeźbie sakralnej dwudziestolecia międzywojennego. Liczne pomniki NSPJ powstawały na terenie całej Polski, także w obecnym regionie kujawsko-pomorskim, m.in. *Pomnik Serca Jezusowego w Kalwarii Pakoskiej*



Piotr Triebler, *Projekt pomnika NSPJ*,
miejscowość i data powstania nieznane,
wł. MOB, repr. W. Woźniak



Piotr Triebler, *Projekt nagrobka
z figurą NSPJ*, miejsce i data powstania
nieznane, wł. MOB, repr. W. Woźniak



Teodor Gajewski, *Projekt pomnika Najświętszego Serca Jezusa*, 1939 r.,
wł. MOB, repr. W. Woźniak

(1928 r.), *Figura Serca Jezusowego* w Dąbrowie Chełmińskiej (1928 r.), *Figura Serca Jezusowego* na Małych Bartodziejach w Bydgoszczy (1929 r.), *Pomnik Wdzięczności Serca Jezusowego* w Śliwicach (1935 r.), *Pomnik-figura Najświętszego Serca Jezusowego* w Łochowie (1936 r.)⁵⁹.

Jednak do najokazalszych ówczesnych przedsięwzięć należał *Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa* w Poznaniu, nazywany też *Pomnikiem Wdzięczności* lub *Pomnikiem Chrystusa Króla*, stanowiący wotum – podobnie jak bydgoski – za odzyskaną niepodległość⁶⁰. Interesujące, że podczas bydgoskiej inwestycji – w drugiej połowie 1931 roku – aż dwukrotnie na łamach „Dziennika Bydgoskiego” zamieszczono obszernie opisy realizowanego właśnie w Poznaniu pomnika⁶¹. Pomnik ten, o formie łuku triumfalnego, był monumentalnym, rozbudowanym założeniem architektoniczno-rzeźbiarskim, usytuowanym przy obecnym placu Uniwersyteckim. Autorem *figury Chrystusa Króla*, wykonanej w brązie (wys. 6 m), a umieszczonej w centralnej wnęce oraz medalionów z wizerunkami prymasa Polski Edmunda Dalbora i papieża Piusa XI był Marcin Rożek. Model posągu został wystawiony w grudniu 1931 roku. Stronę północną monumentu zdobiła alegoryczna płaskorzeźba ukazująca trzy stany współczesnej Polski pod godłem – Białym Orłem oraz sylwetki rycerza w husarskiej zbroi i żołnierza polskiego z karabinem. Sceny figuralne symbolizowały ideę „odrodzenia państwowego”; ich autorką była Kazimiera Pajzderska⁶². Otoczenie pomnika, harmonijnie – jak podkreślano – zakomponowane z pobliskimi gmachami zaprojektował inż. arch. Lucjan Michałowski. Na pomniku mieścił się napis: *Najświętszemu Sercu – Polska Zmartwychwstała*. Poznański *Pomnik Chrystusa Króla* został odsłonięty 30 października 1932 roku, a zburzony także podczas okupacji.

⁵⁹ Nazwy pomników podane w oparciu o ówczesne relacje prasowe.

⁶⁰ Zamyśl wybudowania pomnika powstał już w 1920 roku na Zjeździe Katolickim w Poznaniu. Prace projektowe rozpoczęto w 1927, a budowlane w styczniu 1930 roku.

⁶¹ *Przed ukończeniem wielkiego dzieła. Pomnik N. Serca P. Jezusa. – Zainteresowanie gości amerykańskich. – Płaskorzeźby około głównej wnęki. – Drzewa i wspaniałe palmy po obu stronach pomnika*, „Dziennik Bydgoski”, 22 VII 1931, nr 166, s. 7; *Dokument w spiżu i kamieniu*, „Dziennik Bydgoski”, 23 XII 1931, nr 296, s. 7.

⁶² W relacjach prasowych podano, że medaliony (o średnicy 220 cm) wykonane w dołomicie ukazywały „rycerza polskiego, obrońcę wiary i Ojczyzny na przedmurzu chrześcijaństwa oraz żołnierza Rzeczypospolitej stojącego na straży nietykalności polskich granic”. Centralna płaskorzeźba (425 x 240 cm) przedstawiała „dziękczynność i wdzięczność trzech stanów społecznych dla Krzyża św., który dał nam siłę i moc do przetrwania ciężkich czasów niewoli i doczekania się oswobodzenia Ojczyzny”. Model figury był wystawiony w grudniu 1931 roku.

Odbudowa pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bydgoszczy

Bydgoski pomnik NSPJ został zniszczony przez okupanta w październiku 1939 roku. We wrześniu 1945 roku parafia św. Trójcy wystawiała na miejscu pomnika dębowy krzyż⁶³. W związku z przebudową placu Poznańskiego przestał istnieć skwer, na którym znajdował się pierwotnie pomnik, wydzielony ulicami Szubińską i Mazurską, usytuowany w pobliżu gmachu Wojskowej Komendy Uzuppełnień. Po zakończeniu przebudowy placu Poznańskiego w 1990 roku pamiątkowy krzyż został przestawiony na stok wzgórza przy ulicy Seminaryjnej. W celu zachowania pamięci o ważnych wydarzeniach w dziejach miasta i parafii grupa osób, skupionych w Klubie Prasy i Książki Katolickiej parafii św. Trójcy, ufundowała tablicę umieszczoną na krzyżu, z napisem: NAJŚWIĘTSZEMU SERCU PANA JEZUSA/ BYDGOSZCZ WYZWOLONA/ 1920 – 1932 – 1991⁶⁴. Kolejne daty oznaczają powrót Bydgoszczy do Polski, wystawienie pomnika i czas ufundowania tablicy. Ostatnia z tych dat miała jednocześnie symbolizować uzyskanie przez Polskę pełnej suwerenności po wyborach w 1991 roku.

Jednak ta data nie zamknęła historii zapoczątkowanej wystawieniem pomnika. Skromny krzyż, dla większości bydgoszczan nieprzypominający historii tego miejsca, w 2010 roku zastąpiła rekonstrukcja pomnika. Zamyśl odbudowy pomnika, jak wspominał jej inicjator – Jerzy Derenda, narodził się podczas prac nad albumem *Bydgoszcz miasto na Kujawach*, w 2006 roku. Dwa lata później koncepcja prezesa Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy została zaakceptowana przez zarząd. Od tego czasu z inicjatywy Towarzystwa rozpoczęły się prace przygotowawcze i realizacyjne, obejmujące całokształt zadań związanych z odbudową monumentu, m.in. zgromadzenie dokumentacji fotograficznej i kwestie organizacyjno-formalne⁶⁵. Należy dodać, że propozycja spotkała się z życzliwością wikariusza generalnego diecezji bydgoskiej, proboszcza parafii Świętej Trójcy – ks. Bronisława Kaczmarka.

⁶³ *Kronika parafialna Parafii św. Trójcy w Bydgoszczy*, napisana przez ks. prałata Mieczysława Skoniecznego, radcę duchownego i proboszcza parafii św. Trójcy, kontynuowana przez ks. Kazimierza Sójkę i ks. Jerzego Gołębiowskiego, b.r., s. 80, wł. parafia św. Trójcy w Bydgoszczy.

⁶⁴ J. Maciejewski, *Dębowy krzyż*, „Miesięcznik Kościelny parafii św. Trójcy”, nr 2, luty 1990. Panu Andrzejowi Adamskiemu z redakcji „Miesięcznika Kościelnego...” dziękuję za informacje i udostępnienie materiałów z biblioteki parafii św. Trójcy.

⁶⁵ Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy [dalej cyt. TMMB] zwróciło się m.in. z prośbą do społeczeństwa o pomoc w gromadzeniu dokumentacji; zob. M. Wąsacz, *Pomnik Chrystusa wróci na Plac Poznański*, „Gazeta Pomorska”, 3 VII 2008, „Album bydgoski”, s. 1.

Autorem projektu rekonstrukcji pomnika NSPJ oraz wykonawcą figury jest Marek Rona, bydgoski artysta plastyk. Opierając się na skromnej dokumentacji fotograficznej, wykonał gliniany, a następnie gipsowy model figury. Wymiary zrekonstruowanego pomnika wynoszą: figura 2,35 m, a postument 4 m. Figura została odlana ze sztucznego kamienia, cokół obłożony granitem, do pomnika wiodą granitowe schody. Od strony frontowej na tablicy widnieje napis: NAJ-SWIĘTSZEMU/ SERCU/ PANA JEZUSA/ BYDGOSZCZ/ WYZWOLONA/ 1932/2010, a od strony tylnej tablica pamiątkowa⁶⁶. Pomnik został zlokalizowany na miejscu przestawionego krzyża, na działce należącej do parafii św. Trójcy. Koszty przedsięwzięcia ponieśli prywatni inwestorzy, a grupę sponsorów i wykonawców tworzą: państwo Inna i Vitaliy Gnatushenko z Ukrainy (fundatorzy rzeźby), Marek Rona (projekt rekonstrukcji i model rzeźby), firma KONTBUD Sp. z o.o. z Bydgoszczy (odlew rzeźby), inż. Jan Siuda (projekt konstrukcyjny i nadzór), firma GOTOWSKI Budownictwo Komunikacyjne i Przemysłowe Sp. z o.o. (rozbiórka starego cokołu i montaż), Przedsiębiorstwo Budowlano-Uslugowe „BUDOPOL” SA Bydgoszcz (wykonanie cokołu), ZPHU TECHBUD Świecie (iluminacja świetlna), Przedsiębiorstwo Wielobranżowe KOMBUD Sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Uslugowe AFFABRE Sp. z o.o., KADA BIS Grupa Budowlana Sp. z o.o. (roboty drogowe), Przedsiębiorstwo „Zieleń Miejska” Sp. z o.o. w Bydgoszczy (ozdobienie skweru)⁶⁷.

Patronat Honorowy nad odbudową pomnika objęli: ks. biskup Jan Tyrawa – Ordynariusz Diecezji Bydgoskiej, Konstanty Dombrowicz – Prezydent miasta Bydgoszczy i Rafał Bruski – Wojewoda Kujawsko-Pomorski. Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika nastąpiła 24 czerwca 2010 roku.

Podczas dwuletniej realizacji odbudowy pomnika padały pytania o celowość i sens podobnych działań, często nie mniej kontrowersyjnych jak projekty odbudowy nieistniejących dawnych zabytków bydgoskiej architektury. Z perspektywy XXI stulecia zrekonstruowany pomnik jest przypomnieniem jednego z wątków międzywojennej historii Bydgoszczy. Stanowi jeden z nielicznych śladów włączenia się ówczesnej lokalnej społeczności w szeroki ogólnopolski „nurt budowy pomników”, charakterystyczny dla odrodzonej Polski. Jest upamiętnieniem trudu ludzi, którzy przez trzy lata dążyli do wystawienia tego monumentalnego – jak na skalę Bydgoszczy – pomnika. Jest wreszcie śladem tworzącego się miejscowego środowiska artystycznego, dopełnieniem obrazu twórczości rzeźbiarskiego duetu Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego.

⁶⁶ Na tablicy tekst: „Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa/ Dzieło Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego/ odsłonięty 2 października 1932 roku/ przy pl. Poznańskim/ u zbiegu dawnych ulic: Mazurskiej i Szubińskiej/ wyburzony przez Niemców w październiku 1939 roku./ zrekonstruowany staraniem/ Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy”.

⁶⁷ Według informacji Jerzego Derendy z TMMB.